

czwartek 23 czerwca – online

Obywatelskie Wysłuchanie Publiczne

Jaka przyszłość nas czeka?
Zielony rozwój województwa śląskiego do 2030 r.

 **Zabierz głos, wysłuchaj innych, decydujemy wspólnie!**



Zapis wypowiedzi (transkrypcja)

Opracowanie:
Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych

Cykl wysłuchań publicznych w sprawie procesu Sprawiedliwej Transformacji realizowany jest przez Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć i Ogólnopolską Federację Organizacji Pozarządowych.

Spis treści

Zapis wypowiedzi (transkrypcja)	4
Rozpoczęcie wysłuchania	4
Iwona Janicka, Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych	4
Joanna Furmaga, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć	5
Piotr Zygałło, Departament Regionalnych Programów Operacyjnych.....	6
Wystąpienia uczestniczek i uczestników wysłuchania	8
Mariusz Skiba, Urząd Miasta Katowice	8
Danuta Kamińska, Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia, prezentacja >>>	9
Marcin Połomski, Miasto Rydułtowy / Stowarzyszenie Gmin Górniczych w Polsce	10
Michał Bieda, Urząd Miejski Bytom.....	11
Martyna Piechoczek, Związek Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego	12
Karolina Jaszczyk, Związek Gmin i Powiatów Subregionu Centralnego Województwa Śląskiego	13
Ryszard Koziółek, Uniwersytet Śląski w Katowicach	15
Marta Pogrzeba, Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych, prezentacja >>>.....	17
Magdalena Bartecka, Polska Zielona Sieć	19
Patrik Białas, Stowarzyszenie BoMiasto	20
Joanna Machowska, Fundacja Rzecz Społeczna prezentacja >>>	21
Jerzy Bryk, Polski Alarm Smogowy	22
Alina Prochasek, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych	23
Łucja Kucmin-Węglarczyk, Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych	25
Janusz Olszowski, Górnicza Izba Przemysłowo-Handlowa	26
Jerzy Hubka, Związek Zawodowy Górników na Kopalni Makoszowy.....	27
Andrzej Migas, ZZ „KADRA” Dąbrowska Fabryka Maszyn Elektrycznych „DAMEL” S.A.	28
Arkadiusz Siekaniec, Związek Zawodowy Górników w Polsce	29
Mirosław Skibski, Agencja Rozwoju Przemysłu S.A. Oddział w Katowicach.....	30
Zenon Rodak, Urząd Miejski w Zabrze	32
Ireneusz Górniok, Stowarzyszenie Zielony Imielin, prezentacja >>>	33
Ewa Chmielewska, Fundacja Aktywni Społecznie AS, prezentacja >>>.....	35
Sylvia Widzisz-Pronobis, Sylvia Widzisz-Pronobis Prooper, Miasto Dla Mieszkańców	36
Krzysztof Kwatera, Lokalna Grupa Działania „Perła Jury”, prezentacja >>>	37

Piotr Skubała, Fundacja Klub Myśli Ekologicznej.....	38
Jerzy Parusel	39
Alina Pogoda, Polska Zielona Sieć	41
Barbara Wojtaszek, Fundacja Rzecz Społeczna, prezentacja >>>	42
Klaudia Kolasa, prezentacja >>>	43
Donat Proszowski	45
Piotr Maślanka.....	46
Jakub Borek, Instytut Gospodarki Nieruchomościami	48
Ola Mrozińska.....	49
Martyna Sochacka	50
Krzysztof Wostal, Fundacja Transgresja	51
Piotr Brożek, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego	51
Krzysztof Bastian, Bank Światowy	53
Podsumowanie wysłuchania	55
Joanna Furmaga, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć	55
Małgorzata Staś, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego w Katowicach.....	56
Wojciech Kałuża, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego w Katowicach	59

Zapis wypowiedzi (transkrypcja)

Niniejszy zapis wypowiedzi stanowi przekształcenie wypowiedzi z nagrania dostępnego w formie audiowizualnej do formy tekstowej, zatem nie jest to przesłane przemówienie danej osoby. W przypadku, gdy wypowiedź w danym momencie była niezrozumiała, w tekście umieszczono stosowną adnotację.

Nagranie jest dostępne na [stronie wysłuchania](#) oraz na [YouTube PZS](#).

Rozpoczęcie wysłuchania

Iwona Janicka, Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych

Iwona Janicka: Dzień dobry, państwu. Witamy bardzo serdecznie na kolejnym wysłuchaniu, tym razem pozdrawiamy ze Śląska. Wysłuchanie, które będzie dotyczyło, jaka przyszłość nas czeka w województwie śląskim. Zielony Rozwój województwa śląskiego do 2030 roku to dzisiejszy temat spotkania, witam w imieniu Związku Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć. Ja nazywam się Iwona Janicka, jestem z Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych. W partnerstwie z Urzędem Marszałkowskim Województwa Śląskiego oraz fundacją Rzec Społeczna mamy przyjemność dzisiaj poprowadzić dla państwa tak ważny proces dzisiejszego spotkania, które nazywamy w takiej formule, że to jest wysłuchanie. Wysłuchanie, które dotyczyć będzie zagadnień związanych ze Sprawiedliwą Transformacją, z działaniami, które przewidujemy w województwie śląskim. Formuła spotkania zakłada, że widzimy się w tej chwili w przestrzeni wirtualnej, zarówno na Zoomie, w formie webinaru spotykamy się z tymi z państwa, którzy chcieliby zabrać głos, komentować na czacie, do czego państwa serdecznie zachęcamy, poinformować nas w kwestii jakichś pytań, wątpliwości poprzez system, który mamy, ale też widzimy się w transmisji online, jesteśmy na YouTube, na Facebooku, na profilach społecznościowych Polskiej Zielonej Sieci. Transmisja też jest dostępna na specjalnej stronie dotyczącej wysłuchań. Proszę państwa, to nie jest pierwsze tego typu wysłuchanie. Staramy się, żeby tego typu formuła była dostępna dla wszystkich, zgodnie z siedmioma zasadami konsultacji. Organizujemy już ją – począwszy od Krajowego Planu Odbudowy, Umowy Partnerstwa i programów krajowych – od ponad roku. Zgodnie z siedmioma zasadami konsultacji, mamy wszyscy dobrą wiarę, że zarówno strona, która jest zainteresowana wysłuchaniem państwa, jak i strona, która będzie zgłaszać uwagi; liczę na to, że wspólnie uda nam się wypracować dobre rozwiązanie. Zależy nam na tym, aby dzisiejsze spotkanie było jak najbardziej dostępne, dlatego całość tłumaczona jest na polski język migowy. Co ważne, wypowiadać dzisiaj będziemy się w trzech formach grup. Zarówno za chwilę przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego przedstawią nam swoją wizję, później przedstawiciele nauki, administracji publicznej, samorządów zgłoszą swoje rekomendacje, uwagi, spostrzeżenia. Strona biznesu, partnerów, społeczności

związków zawodowych i organizacji pracodawców, a także podmioty społeczeństwa obywatelskiego, zorganizowane podmioty, federacje, związki, stowarzyszenia, fundacje. Także różnego typu inne instytucje i osoby indywidualne. Kilka zasad, które będą obowiązywać to takie, że formuła zakłada nieodnoszenie się do siebie nawzajem [swoich wypowiedzi]. Prosiłabym, żebyśmy tego bardzo przestrzegali, ponieważ druga strona nie będzie miała takiej okazji. To nie jest taki typowy dialog. Pozwala nam to na pewnego rodzaju formułę bezpieczeństwa, a także to, że dzięki temu skoncentrujemy się na swoich wypowiedziach. Ta koncentracja będzie ważna, ponieważ paneliści będą mieć ograniczony czas. Dla zapewnienia równych szans, prowadzące będą odbierać głos, kiedy tylko ten czas już będzie się kończył. Pewnie jeszcze szczegóły będziemy przybliżać w tak zwanym międzyczasie, już podczas moderacji, a ja w tej chwili już chciałabym serdecznie zapowiedzieć moją serdeczną koleżankę i główną koordynatorkę całego przedsięwzięcia – Joanna Furmaga, Polska Zielona Sieć. Joanno, oddaję ci głos.

Joanna Furmaga, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję. Bardzo serdecznie witam państwa. Cieszę się niezmiennie, że spotkaliśmy się dzisiaj w takim gronie. Na początku wielkie podziękowania dla współorganizatorów, partnerów naszego wydarzenia, czyli właśnie Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowej Fundacji Rzecz Społeczna, a przede wszystkim dla Urzędu Marszałkowskiego województwa śląskiego. Chcę powiedzieć, że współpracujemy z Urzędem Marszałkowskim już od kilku lat, jeśli chodzi o Sprawiedliwą Transformację, również o programowanie nowej Perspektywy Finansowej na lata 2021–2027. I generalnie współpracujemy, aby właśnie ten rozwój Śląska był zielony, aby był społecznie sprawiedliwy, aby wszyscy interesariusze, wszystkie strony były włączone, były zaproszone i stąd ta kolejna forma wysłuchania, dająca możliwość właśnie wypowiedzenia się wszystkim w bezpieczny sposób. Proszę państwa, dzisiaj spotykamy się w takim, można powiedzieć, trudnym, bardzo szczególnym czasie. Bo z jednej strony mamy wojnę w Ukrainie, oczywiście też to, czym bardzo wszyscy żyjemy, czyli kryzys cenowy, szalejące ceny surowców energetycznych i wielki znak zapytania, co nas czeka już za parę miesięcy. Z drugiej strony toczą się też bardzo intensywne, bardzo ważne takie procesy długofalowe, na poziomie Unii Europejskiej. Teraz, od kilku tygodni, mamy serię głosowań w Parlamencie Europejskim, związanych z wdrażaniem pakietu „Fit for 55” i dosłownie wczoraj Parlament przegłosował dyrektywy związane z ETS-em, z tym mechanizmem CBAM oraz klimatycznym funduszem społecznym, niezwykle ważnym też właśnie dla łagodzenia skutków tej transformacji. I bardzo mocno byliśmy zaangażowani – myślę, że większość z państwa – w proces programowania tych nowych funduszy unijnych. Trochę chyba jest takie zmęczenie i frustracja, że to jednak trwało tak długo, bo te pieniądze są bardzo potrzebne już na teraz, ale wygląda na to i mam wielką nadzieję, że za chwilę one zostaną uruchomione. I faktycznie te miliardy euro na Zieloną Transformację, czekają

za rogiem. Ta dzisiejsza nasza rozmowa będzie nie tylko o tym, jak najlepiej skorzystać z tych miliardów euro. Ona będzie znacznie, mam nadzieję, znacznie szersza i mam nadzieję, że tutaj będziemy w stanie wspólnie zastanowić się nad przyszłością regionu. Zastanowimy się, jak się wspólnie zorganizować i jak tę właśnie przyszłość wspólnie urządzić. To jest ogromna wielka wartość, że spotykamy się wśród tak szerokiego grona interesariuszy, czyli mamy i administrację publiczną, i samorządy, związki zawodowe, świat biznesu, organizacje społeczne. To jest coś, co – jestem głęboko przekonana – jest niezbędne dla takiego wspólnego projektowania przyszłości. Właśnie to, że możemy wysłuchać odmiennych głosów, odmiennych opinii i dzięki temu mamy szansę na sukces, na taką zmianę, której byśmy sobie wszyscy życzyli. Z mojej strony to tyle. Teraz chciałabym serdecznie zaprosić do zabrania głosu pana marszałka Jakuba Chełstowskiego. Czy pan marszałek jest już z nami?

Osoba nieprzedstawiona: Pan marszałek najwyraźniej ma pewne problemy techniczne, więc w miejsce pana marszałka zaprosilibyśmy serdecznie do wystąpienia pana Piotra Zygadło.

Joanna Furmaga: Tak jest. Serdecznie witamy pana dyrektora. Pan dyrektor Piotr Zygadło z Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Piotr Zygadło, Departament Regionalnych Programów Operacyjnych

Piotr Zygadło: Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, ja tutaj dzisiaj mam przyjemność z państwem być w zastępstwie pani minister Małgorzaty Jarosińskiej-Jedynak, która teraz jak gdyby więcej czasu spędza w Katowicach. Katowice stały się jej drugim domem, ale akurat tak pech chciał, że została tutaj poproszona o przyjazd do Warszawy przez pana ministra, dlatego tutaj postaram się ją godnie zastąpić. Szanowni państwo, na wstępie chciałem podziękować w ogóle, że województwo śląskie też zdecydowało się na tę formę konsultacji, zapoczątkowaną na poziomie ministerstwa. Dziękuję bardzo Polskiej Zielonej Sieci za prowadzenie tej konsultacji, bo moim zdaniem to się bardzo dobrze sprawdziło, jeżeli chodzi o programy krajowe, o umowy partnerstwa i to jest taka dobra praktyka, jeżeli chodzi o fundusze europejskie. W tym nowym okresie programowania województwo śląskie jest województwem szczególnym. Ja myślę, że alokacja, którą będzie miało do dyspozycji, niejedno państwo członkowskie taką alokacją nie będzie dysponować, bo jest to ostatecznie po tych wszystkich transferach. Tutaj nie będę opowiadał już technikaliów od kuchni (negocjacyjnych) z Komisją Europejską, ale ostatecznie budżet programów zamyka się kwotą ponad pięciu miliardów [euro] wkładu tylko unijnego. Jeżeli sobie zdamy sprawę, że oczywiście ogromny wkład krajowy tutaj będzie zarówno ze środków publicznych, częściowo przy wsparciu budżetu państwa, ze środków wszystkich samorządów, ze środków przedsiębiorców, to mówimy o programie naprawdę bardzo ogromnym i który, w naszej ocenie, w dużej mierze właśnie ukierunkowany jest na to, o czym dzisiaj mówimy, a więc na tę Zieloną Transformację. Tylko przypomnę,

że z tych pięciu miliardów [euro], prawie czy około dwa miliardy sto [euro], to są środki Funduszu [na rzecz] Sprawiedliwej Transformacji. Myślę, że województwo śląskie jest bardzo tutaj zadowolone, że jest największym beneficjentem w skali Europy funduszu Sprawiedliwej Transformacji, ale gdzieś tam z naszych rozmów z koleżankami tutaj (głównie z województwa śląskiego), jest też takie poczucie ogromnego wyzwania, jakie jest z tym związane, drodzy państwo – bo te środki mają też swój harmonogram inwestowania. Jest to nowe źródło finansowania, więc te negocjacje z Komisją Europejską, które nas czekają, będą na pewno stanowiły duże wyzwanie. My szacujemy tak optymistyczno-realistycznie, że uruchomienie programu może nastąpić w pierwszym kwartale przyszłego roku, że te negocjacje uda się zakończyć jeszcze w tym roku. Umowa Partnerstwa jest już bliska zatwierdzenia przez Komisję Europejską, programy operacyjne są w Komisji, teraz przyszły pierwsze uwagi. Oczywiście województwo śląskie wszystkim kojarzy się z tym ciężkim przemysłem. Zakładamy, że w tym nowym okresie programowania w wyniku transformacji, dalej to będzie przemysł, tylko przemysł bardziej zielony, oparty na innowacyjnych technologiach i województwo śląskie ku temu celowi zmierza. Zresztą jedna z inteligentnych specjalizacji to jest właśnie zielona gospodarka. I ona wybrzmiewa bardzo mocno w regionalnej strategii inteligentnej specjalizacji i w tym kierunku ta transformacja pójdzie. Jeżeli chodzi o skalę wyzwań – ona jest ogromna, ale województwo śląskie bardzo dobrze do tej pory radziło sobie z korzystaniem ze środków unijnych. Poziom wykorzystania jest rzędu 96%, tak że myślimy, że uda się sprostać również temu wyzwaniu w nowym okresie programowania. Na zakończenie, w imieniu pani minister, chciałbym, drodzy państwo, życzyć dzisiaj konstruktywnej wymiany myśli, każdy głos w dyskusji, to jak pani Joanna wspominała, jest bardzo cenny i posłuży wypracowaniu ostatecznych rozwiązań. Konsultacje przeprowadzane są w takim momencie, że jest jeszcze oczywiście wpływ na ostateczny kształt tych rozwiązań i to jest właśnie bardzo dobre. Te konsultacje nie przeprowadzane są *post factum*, tylko są... wysłuchanie publiczne jest zrobione w trakcie tych procesów, które będą decydować o kształcie programu operacyjnego na nowy okres programowania, dlatego bardzo dziękuję i życzę owocnej dyskusji.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję, panie dyrektorze. Mamy tutaj problemy z połączeniem się z panem marszałkiem. W związku z tym przejdziemy już do pierwszej części bloku przedstawicieli administracji i nauki. Chciałabym zatem jako pierwszego poprosić pana Mariusza Skibę z Urzędu Miasta Katowice. Natomiast następna w kolejności będzie pani Danuta Kamińska z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii. Bardzo serdecznie zapraszam pana Mariusza Skibę.

Wystąpienia uczestniczek i uczestników wysłuchania

Mariusz Skiba, Urząd Miasta Katowice

Mariusz Skiba: Dzień dobry, czy mnie słyszać?

Joanna Furmaga: Tak, słyszać.

Mariusz Skiba: Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie. Witam panią prezes, witam wszystkich szanownych, dostojnych gości. Dziękuję za zaproszenie do tej dyskusji i za możliwość odniesienia się do jakże ważnego dokumentu. Dokumentu, który będzie warunkował naszą najbliższą przyszłość tutaj na Śląsku, ale też możliwość odniesienia się do dokumentu, który w założeniu ma spowodować właśnie, że Śląsk, który ma, można powiedzieć, na dzisiaj dosyć mocno posunięte już transformacje z regionem dosyć zielonym, że będzie jeszcze bardziej zielony, że będzie bardziej odpowiadał oczekiwaniom naszych mieszkańców i osób, które tutaj przyjeżdżają. Szanowni państwo, przed nami niespotykana do tej pory szansa, ale i ogromne wyzwanie. Szansa, jaką dają nam ponad dwa miliardy euro pochodzące ze środków funduszu Sprawiedliwej Transformacji, zupełnie nowego funduszu celowego, niespotykanego do tej pory i wyzwanie, by jak najbardziej skutecznie, efektywnie i sprawiedliwie te środki wykorzystać. Skala potrzeb związanych z bardzo żmudnym, trudnym i kosztownym procesem transformacji energetycznej jest ogromna i tutaj na Śląsku, największym regionie górniczym w Europie, najlepiej sobie z tego zdajemy sprawę. A programowane środki to kropla w morzu potrzeb. Ale od czegoś trzeba zacząć, należy ogromnie się cieszyć, że jest od czego [zacząć], ale też należy się chociaż cieszyć z pewnego faktu, że pewne postulaty, które tutaj chociażby z regionu centralnego wychodziły, *à propos* potencjalnych możliwości wykorzystania tych środków, ilości stron, w którym te środki mogły... mają przysługiwać, że tutaj jest... zostało to gdzieś tam uwzględnione. Przed panem marszałkiem teraz trudny etap negocjacji z Komisją Europejską [odnośnie do] złożonego projektu programu. Wiemy, że przyszły pierwsze uwagi. Liczymy na to, że będą ostatnimi i że nie spowodują konieczności zbytniej przebudowy bardzo dobrze skonstruowanego dokumentu, w którym wyraźnie zaakcentowane jest wsparcie zarówno sfery społecznej, gospodarczej, ale i środowiskowej. Ze swej strony chciałbym zwrócić jedynie uwagę na kilka aspektów. Po pierwsze, mając na uwadze duże, aczkolwiek z pewnością niewystarczające środki, należy skupić się na tym, by trafiły one najpierw tam, gdzie są najbardziej potrzebne. Mapa likwidacji kopalń jest znana. Być może będzie ona jeszcze modyfikowana, biorąc pod uwagę chociażby to, o czym mówiła pani prezes... to, co się dzieje obecnie w Europie, ale na dzień dzisiejszy w województwie śląskim do roku 2030 ma nastąpić likwidacja kopalń Ruchu Pokój w Kopalni Węgla Kamiennego Ruda oraz Bolesław Śmiały, Sośnica, a także wprowadzone mają zostać

zmiany organizacyjne w kopalni Ruda, połączenie z Ruchem Bielszowice i z Ruchem Halemba oraz w Kopalni Węgla Kamiennego tutaj w Katowicach, Staszic-Wujek, wynikające z połączenia tego zakładu z Kopalnią Węgla Kamiennego Wujek. Zatem na te obszary powinno zostać w pierwszej kolejności ukierunkowane, w większości programowane wsparcie oraz tam, gdzie skutki zamknięcia kopalń i firm z branży okotógórnicznej już są widoczne, jak na przykład tereny po byłej kopalni „Wieczorek” na Nikiszowcu, czy też „Kazimierz–Juliusz” w Sosnowcu. Należy zadbać o to – i tutaj trzymamy kciuki za pana marszałka – by Komisja Europejska nie ograniczyła katalogu możliwych kierunków zagospodarowania terenów pogórnicznych, przemysłowych, co ważne zlokalizowanych nie tylko *stricte* na obszarach byłych kopalń, ale również w centrach miast. Pamiętać należy o tym, że górnictwo to nie tylko branża przemysłowa, ale w naszym...

Joanna Furmaga: Panie Mariuszu, przykro mi, ale musimy zakończyć, bo minęły cztery minuty. Dla wszystkich mamy cztery minuty, więc bardzo serdecznie dziękuję za wypowiedź i zapraszam do wypowiedzi panią Danutę Kamińską z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii.

Danuta Kamińska, Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia prezentacja >>>

Danuta Kamińska: Dziękuję ślicznie. Witam serdecznie państwa i jeszcze raz bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu na temat tak ważnego spotkania. Dyskutując o wizji rozwoju województwa śląskiego, pozwolicie państwo, że skupię się na naszej Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii [GZM], która właściwie skupia w sobie te największe problemy województwa śląskiego. Jakby nie było, to jest właśnie tutaj ta strefa transformacji górniczej, energetycznej, która w efekcie dotyka wszystkich dziedzin życia gospodarczego, na dobrą sprawę. Ja posłużę się kilkoma slajdami dla zobrazowania pewnych problemów. Kolejny slajd to, że tutaj skupiają się liczne najważniejsze problemy, to tylko i wyłącznie przytoczę, jakie jest średnie stężenie pyłu zawieszonego w naszej metropolii, głównie w rdzeniu na tle województwa czy na tle Polski. To dotyczy również tematów urbanizacji, depopulacji i tak dalej. My również, [proszę o] kolejny slajd, robimy strategię i w naszej metropolii, na naszym obszarze mieszka ponad 50% mieszkańców województwa śląskiego. I nasi mieszkańcy chcą mieszkać, jak wynika z ankiety, w zielonej i czystej metropolii, dobrze skomunikowanej, przyjaznej mieszkańcom, innowacyjnej, nowoczesnej, konkurencyjnej, rozwiniętej gospodarczo. Zrobiliśmy diagnozę, [proszę o] kolejny slajd. I z tej diagnozy wynikają kluczowe wyzwania dla GZM-u, a myślę, że również dla województwa śląskiego, odwrócenie negatywnych trendów demograficznych. Tracimy talenty, młodzież. Dalej sprawiedliwa transformacja i zrównoważony rozwój. I tu nie tylko górnictwo, ale także dotyczy to transportu, zasobów mieszkaniowych, struktury zawodowej czy gospodarki odpadami. Tu wspomnę, niestety, ale w naszych zadaniach nie ma ochrony

środowiska i chociaż my chcieliśmy zająć się spalaniem odpadów, niestety, musimy doprowadzić do zmian przepisów, żeby to realizować. Polityka rozwoju dla ośrodków wolniejszego wzrostu i tutaj mamy na myśli te ośrodki, które tracą funkcję, mają miasta, które mają trwałe tendencje kurczenia się. Dalej rozwój funkcji metropolitalnych. Z uwagi na historię rozwoju tego obszaru, koncentrowaliśmy się zawsze na rozwoju gospodarczym, przemysłowym, zapominając o tych funkcjach metropolitalnych, a osobiście jestem przekonana, że właśnie te funkcje metropolitalne pomogą wznieść ten rozwój na wyższy poziom. No i oczywiście to, co nas bardzo dotyka, [czyli] wypracowanie odpowiedniej roli GZM poprzez zwiększenie kompetencji. W ślad za tym, [proszę o] kolejny slajd, pojawiły się priorytety. Czyli adaptacja do zmian klimatu, odporność, innowacyjność, metropolitalność, mieszkańcy i dostępność, mobilność i spójność ZGM-u. Oczywiście to wszystko spina dobre zarządzanie na metropoliach, które inspiruje, inicjuje, wewnętrznie integruje. Proszę państwa, my już teraz robimy liczne projekty od metropolitalnych łąk kwiatowych, poprzez planowaną kolej metropolitalną. Od metropolitalnych ogrodów deszczowych po balustrady, ścieżki rowerowe, zakup zeroemisyjnego transportu. Jesteśmy pionierami w podejmowaniu przez Polskę w ogóle wdrożenia transportu publicznego w oparciu o paliwo motorowe. Bardzo kibicujemy wdrożeniu... gminom naszym... wdrożenie strefy czystego powietrza i tak dalej. Można by szereg, szereg rzeczy jeszcze wymieniać, na przykład rozwój hubu bezzałogowych statków powietrznych czy opracowaniu zrównoważonej mobilności, czy poprawienie energetyczne budynków. Proszę państwa, ale mamy ogromny problem, niestety zarówno administracja publiczna, jak i czasami nawet samorządowa w stronę województwa nie widzi jeszcze metropolii. Jesteśmy jedyną metropolią. Ja myślałam, że nie wykorzystuje się tej roli poprzez synergię działań i bardziej efektywne działanie. Piszemy liczne pisma do ministerstwa, żeby widziano, żeby tam gdzie wykorzystanie środków unijnych jest jednostka samorządu terytorialnego wskazywana, także związek metropolitalny. Jestem przekonana, że poprzez tę synergię działań, gdzie mamy 41 dni przy wykorzystaniu środków unijnych, będziemy bardziej efektywni i o to bardzo proszę. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Serdecznie dziękuję. Kibicujemy państwu, gratulujemy ambitnych planów. I teraz zapraszam do głosu pana Marcina Połomskiego, miasto Rydułtowy, Stowarzyszenie Gmin Górniczych w Polsce, a następnie proszę o przygotowanie pana Michała Biedę. Panie Marcinie, bardzo proszę.

Marcin Połomski, Miasto Rydułtowy / Stowarzyszenie Gmin Górniczych w Polsce

Marcin Połomski: Dzień dobry. Myślę, że mnie słyszać, tak?

Joanna Furmaga: Tak jest.

Marcin Połomski: Tak jak już pani mnie zapowiedziała, jestem członkiem zarządu Stowarzyszenia Gmin Górniczych w Polsce, ale także burmistrzem małej, 20-tysięcznej górniczej miejscowości Rydułtowy, w której kopalnia to nadal główny pracodawca i nadal górnictwo dominuje w sferze społecznej, przestrzennej i gospodarczej. Cieszę się bardzo z działań podejmowanych przez samorządy województwa, odnośnie [do] przygotowania całego naszego regionu do tej trudnej transformacji. Patrząc jednak dzisiaj na małe gminy górnicze, których dywersyfikacja gospodarcza i społeczna jest bardzo trudna, widzę wiele wyzwań, z którymi wspólnie jako Śląsk musimy sobie jeszcze poradzić. W subregionie zachodnim, gdzie leżą Rydułtowy, obawiamy się wykluczenia komunikacyjnego. Myślę tutaj właśnie o drogach regionalnych i o modernizacji samych szlaków kolejowych. Kolejny temat to struktura własności. Problem użytkowania wieczystego na gruntach Skarbu Państwa jest to związane z uciążliwym zarządzaniem czy nawet próbą zarządzania poprzemysłowymi terenami, które – w mojej ocenie – szybko powinny wrócić jako czynne gospodarczo. Jeszcze jeden temat, który chciałbym zasygnalizować, to chyba ponownie musimy wszyscy popracować nad tym, aby jeszcze lepiej prowadzić dialog ze środowiskiem górniczym. Króciutko, dziękuję bardzo i pozdrawiam.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie panu dziękuję, również za zmieszczenie się w czasie, a nawet oszczędność czasu i teraz zapraszam pana Michała Biedę z Urzędu Miejskiego w Bytomiu.

Michał Bieda, Urząd Miejski Bytom

Michał Bieda: Dzień dobry, państwu. Dziękuję bardzo Polskiej Zielonej Sieci i panu marszałkowi za zorganizowanie tego spotkania. Myślę, że parę istotnych uwag tutaj wspólnie wyartykułujemy, zbierzemy, co poprawi tę transformację. Na początek chciałem też podziękować i pogratulować marszałkowi naszego województwa za to, że ta transformacja będzie miała jednak charakter regionalny a nie centralnie sterowany. Tutaj bardzo dobrze, że pan marszałek twardo postawił stanowisko województwa śląskiego i ta transformacja będzie tutaj na szczeblu lokalnym prowadzona. Myślę, że to jest dobra wiadomość dla wszystkich interesariuszy. Chciałem zwrócić uwagę na kilka rzeczy, o których też mówiłem podczas ostatniego spotkania platformy transformacji górniczej w Brukseli. Wyzwaniem dla nas wszystkich jest ubóstwo energetyczne. Transformacja w tym wymiarze energetycznym, przede wszystkim w dostarczaniu ciepła, uda się tylko wtedy, jeżeli będzie powszechnie dostępna. To nie może być coś, co jest dostępne tylko dla bogatszych mieszkańców, bogatszych obywateli. To musi być dostępne powszechnie. Jeżeli nie będzie, należy to subsydiować i zachęcam do tego, żebyśmy wspólnie walczyli o to, żeby środki unijne można było również na takie subsydiowanie ekologicznych źródeł ciepła wykorzystywać. Jeżeli mamy odejść zarówno od węgla, jak i w dalszej perspektywie od gazu, musimy stawiać na pompy ciepła. Na Śląsku też wiem, że trwają prace nad wykorzystaniem wody

odpompowywanej z kopalni nie tylko do celów bytowych, ale też właśnie do celów grzewczych. Tego typu projekty, warto, żeby Unia Europejska wsparła. Cieszę się, że obecny zarząd spółki restrukturyzacji kopalń działa prężnie w tych kierunkach. Zgadzam się z moim przedmówcą, że ważna jest tutaj współpraca w zakresie gospodarowania poszczególnymi terenami i wspólnego rozwiązywania tych problemów. W tym wspólnym rozwiązywaniu problemów muszą wziąć udział władze miejskie, gminne, władze wojewódzkie i przedsiębiorcy górniczy, i spółka restrukturyzacji kopalń. I ta współpraca musi być szybko przeniesiona na obszar roboczy. Oczywiście transformacja energetyczna musi obejmować również kwestie energii elektrycznej i tutaj też wspólne projekty szykujemy. Ważnym wyzwaniem dla nas wszystkich będzie kwestia regulacji stosunków wodnych, które są naruszone przez działalność górniczą. To jest problem nie tylko niecek bezodpływowych, ale wód, które nawet po zamknięciu kopalń trzeba będzie odpompowywać i w jakiś sposób zagospodarować. I projekty, które będą dotyczyły właśnie regulacji tych kwestii wodnych, są tutaj na pewno bardzo istotne. Cieszę się, że metropolia górnośląska idzie w kwestie transportu opartego o wodór. I takie projekty dotyczące produkcji tego wodoru właśnie na terenach pokopalnianych też [byłoby] dobrze, żeby w tej transformacji zafunkcjonowały. Dziękuję serdecznie za możliwość zabrania głosu i podzielenia się z państwem własnymi przemyśleniami.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję i zapraszam teraz panią Martynę Piechoczek ze Związku Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego i przygotowuje się pani Karolina Jaszczyk. A teraz zapraszam panią Martynę.

Martyna Piechoczek, Związek Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego

Martyna Piechoczek: Dzień dobry. Nazywam się Martyna Piechoczek, reprezentuję Związek Gmin i Powiatów Subregionu Zachodniego Województwa Śląskiego z siedzibą w Rybniku. Bardzo dziękuję za możliwość wzięcia udziału w tym wysłuchaniu i podzieleniu się też naszą opinią na temat Sprawiedliwej Transformacji Energetycznej w regionie. Nasz region akurat jest bardzo specyficzny pod tym kątem, ponieważ na naszym terenie funkcjonuje bardzo dużo zakładów górniczych, które zgodnie z umową społeczną będą wygaszane w ostatniej kolejności. Więc my, tak na dobrą sprawę, teraz do tej transformacji energetycznej i transformacji energetyczno-społecznej również musimy przygotować się etapami. Bardzo się cieszymy, że terytorialny plan Sprawiedliwej Transformacji zakłada szereg działań związanych z bezpieczną transformacją energetyczną regionu, zarówno w kontekście społecznym, gospodarczym, jak i również środowiskowym. Naszym zdaniem niezwykle istotne jest, aby wszystkie gminy i miasta naszego regionu mogły skorzystać ze środków w ramach

Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, ponieważ na naszym terenie nie każda gmina jest gminą będącą OSI [Obszarem Strategicznej Interwencji], gminą w transformacji górniczej. Gminy te nie były bezpośrednio związane z działalnością przemysłową kopalń, ale w pośredni sposób tak, ponieważ znaczna część mieszkańców tych gmin pracowała w kopalniach lub też w branży okołogórniczej w gminach, na terenie których nie były zlokalizowane kopalnie. Funkcjonował inny przemysł, związany na przykład ze żwirowniami, które również przyczyniły się do degradacji środowiska naturalnego i dlatego uważamy, że konieczne jest podjęcie działań służących niwelowaniu skutków działalności tego typu przemysłu, niebędącego *stricto* działalnością górniczą, ale również działalnością przemysłową pod kątem chociażby tych żwirowni. Działania związane z transformacją powinny być również realizowane w szerokim zakresie na terenach, na których nie tylko kopalnie oddziaływały, ale również inny przemysł. Dodatkową kwestią, bardzo istotną dla nas, są działania skierowane również dla mieszkańców regionu, które pozwolą na w miarę szybką i bezproblemową wymianę źródeł ogrzewania w budynkach indywidualnych mieszkańców tak, aby uniezależnić ich od wykorzystania węgla. Patrząc na obecną sytuację i ceny surowców, o czym też już państwo tutaj wspominaliście, będzie to proces trudny, ale naszym zdaniem konieczne jest podjęcie też szerokich działań edukacyjnych, skierowanych do mieszkańców tak, aby mogli oni posiadać bardzo szeroką wiedzę w zakresie tego, że nie tylko ogrzewanie domu kotłami węglowymi jest efektywne, ale również korzystanie z odnawialnych źródeł energii, ogrzewanie domów pompami ciepła. Mamy dosyć szerokie doświadczenie jako realizatorzy projektu grantowego, gdzie wymieniliśmy kilkaset kotłów węglowych na kotły na pellet. Wiemy, że jest to możliwe, ale uważamy, że w dalszym ciągu jest konieczne podjęcie szerokich działań edukacyjnych skierowanych do mieszkańców. Bardzo państwu dziękuję za możliwość wzięcia udziału w wysłuchaniu i podzieleniu się naszą opinią.

Joanna Furmaga: Ja również bardzo serdecznie dziękuję za tę wypowiedź i zapraszam teraz panią Karolinę Jaszczyk ze Związku Gmin i Powiatów Subregionu Centralnego Województwa Śląskiego. Bardzo zapraszam, pani Karolino.

Karolina Jaszczyk, Związek Gmin i Powiatów Subregionu Centralnego Województwa Śląskiego

Karolina Jaszczyk: Dzień dobry, czy mnie słyszała?

Joanna Furmaga: Tak jest, bardzo dobrze słyszała.

Karolina Jaszczyk: Dzień dobry, Karolina Jaszczyk, dyrektor biura Związku [Gmin i Powiatów] Subregionu Centralnego Województwa Śląskiego – subregionu, w którym w zasadzie pięć wydzielonych podregionów będzie

objętych wsparciem Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Nasz region ma przed sobą bardzo trudny proces odchodzenia od węgla i Fundusz Sprawiedliwej Transformacji ma pomóc naszym miastom skutecznie przejść przez ten trudny proces. Proces transformacji dotyka tutaj... czy będzie dotykał głównie miast i przestrzeni miejskich oraz jego mieszkańców. W związku z tym musimy poszukać nowych możliwości od alternatywnych źródeł energii, mimo że węgiel nadal odgrywa ważną rolę w naszej gospodarce, jednocześnie co też już padło, występuje u nas zjawisko ubóstwa energetycznego, co w obecnej sytuacji na świecie jest równie istotne. Miasta, które będą odchodziły od węgla, zarówno pod względem jego wydobycia, ale również i spalania, muszą otrzymać pomoc. Dlatego środki Funduszu Sprawiedliwej Transformacji są kluczowe dla prawidłowego przeprowadzenia tego procesu. Te środki są ogromną szansą dla naszego regionu, jednocześnie będą również ogromnym wyzwaniem. Tym większym, ze względu na ogromne opóźnienia we wdrażaniu Perspektywy [Finansowej] 2021–2027. Tak *de facto* dopiero w roku 2023, który będzie już trzecim rokiem wdrażania obecnej Perspektywy Finansowej, zostaną ogłoszone dopiero pierwsze nabory wniosków. Tak że przed nami ogromne wyzwania i również zmiany w ustawie o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Tutaj już też padły kwestie problemów związanych z zarządzaniem terenami, przejmowania terenów kopalń przez gminy od chociażby spółki restrukturyzacji kopalń, czy też różnego rodzaju propozycje rekompensat dla gmin za utracone wpływy związane z zamykaniem kopalń. Natomiast wiele terenów pogórnicznych, poprzemysłowych znajduje się w znacznej mierze w centrach naszych miast i też uważamy, że nie powinniśmy wyłącznie stawiać na ich zagospodarowanie na cele gospodarcze. Są one oczywiście bardzo istotne i ważne dla rozwoju regionu, jednakże takie przeznaczenie terenów nie powinno być jedynym słusznym kierunkiem rozwoju. Musimy zwiększać atrakcyjność naszego regionu, tworzyć bardzo dobre warunki do życia dla mieszkańców i odpowiadać na potrzeby mieszkańców. Bardzo istotna jest rewitalizacja i rekultywacja oraz nadawanie im nowych funkcji. Dla mieszkańców również bardzo ważna jest jakość życia, otoczenie, w którym mieszkają. Bardzo istotne są dla nich również tereny czy też cele rekreacyjne, kulturalne, sportowe. Nasz region dysponuje ogromnym potencjałem, potencjałem ludzkim i powinniśmy prowadzić równoległe wiele działań podnoszących atrakcyjność życia. Zielone przestrzenie podnoszą jakość naszego życia, zachęcają do pozostania, mieszkania czy też wiązania swojej przyszłości z naszym regionem i atrakcyjny region będzie miał również wpływ na zahamowanie procesu depopulacji, który tak naprawdę dotyka większości naszych miast i w zasadzie całego naszego regionu. W ostatnim okresie i po decyzjach Komisji Europejskiej zostało ograniczone wsparcie dla województwa lubelskiego. Województwo śląskie dla Funduszu Sprawiedliwej Transformacji dostanie dodatkowo ponad 50 milionów euro dodatkowych środków i alokacji. W związku z tym postulujemy przeznaczenie tych środków na działania związane ze zwiększeniem wsparcia w obszarze rozwoju energetyki rozproszonej, opartej o odnawialne źródła

energii oraz na obszary związane z ponownym wykorzystaniem terenów poprzemysłowych na cele rozwojowe regionu. W tej perspektywie, zgodnie z umową społeczną, wszystkie działania związane z likwidacją kopalń, prowadzone będą w gminach subregionu centralnego, dlatego postulujemy zwiększenie środków w obszarach wsparcia, dedykowanie ich dla projektów zintegrowanych dla subregionu centralnego. Wszystkie działania prowadzone przez jednostki są kierowane dla mieszkańców i on tak naprawdę jest ostatecznym odbiorcą działań prowadzonych przez gminy. Bardzo dziękuję.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję i zapraszam teraz pana Ryszarda Koziółka z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a następna będzie pani Marta Pogrzeba. Panie Ryszardzie, bardzo proszę.

Ryszard Koziółek, Uniwersytet Śląski w Katowicach

Ryszard Koziółek: Dzień dobry, witam państwa serdecznie, Ryszard Koziółek, Uniwersytet Śląski, rektor Uniwersytetu Śląskiego. Nasz projekt, nasza propozycja to zielona strefa nauki. Projekt, który obejmuje zaangażowanie zarówno miasta Katowice, jak i Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii oraz trzech uczelni partnerskich, czyli Uniwersytetu Śląskiego, Uniwersytetu Ekonomicznego oraz Politechniki Śląskiej. W uproszczeniu chcemy użyć uczelni, ich zasobów, ale także nowych inwestycji i projektów do wspomnienia transformacji energetycznej, transformacji społecznej miasta i regionu. Chcemy zbudować przy pomocy instrumentów akademickich, naukowych, ale także jednostek, które transferują naukę i wiedzę do biznesu i do społeczeństwa, chcemy przedstawić, zbudować ofertę dla społeczności regionu, zwłaszcza z tym naciskiem na bycie istotnym aktorem, istotnym uczestnikiem transformacji energetycznej oraz środowiskiem, inicjatywami, pomysłami, które będą przeciwdziałać negatywnemu oddziaływaniu przemysłu górniczego, ale także przemysłu ciężkiego na środowisko. Stąd zielona strefa nauki. Co chcemy zrobić? W ramach zielonej strefy nauki powstaną nowoczesne jednostki badawczo-dydaktyczne, w tym dwie, które dostarczą bardzo nowoczesnych instrumentów badawczych dla tych wszystkich jednostek, społeczności, ale także obywateli, którzy będą szukać diagnoz sytuacji, w której znajduje się ich region. Uniwersytet Śląski w Katowicach planuje dwie duże inwestycje. To jest Centrum Biotechnologii i Bioróżnorodności oraz Śląskie Interdyscyplinarne Centrum Chemii. Naszym celem jest dostarczanie instrumentów do analizy i diagnozy, ale także do tworzenia modeli naprawczych takich obszarów, takich zagadnień, jak: poprawa stanu jakości wody, gleby i powietrza na terenach poprzemysłowych, przywracanie właściwych stosunków wodnych, działanie na rzecz rewitalizacji terenów i obiektów poprzemysłowych, przygotowywanie rozwiązań dla gospodarki obiegu zamkniętego oraz adaptację obszarów zurbanizowanych dla zmian klimatu. Rozwiązania w zakresie odnawialnych źródeł energii, nowoczesnego budownictwa i przede wszystkim budowania nowych kierunków kształcenia, budowania świadomości

studentów, obywateli w zakresie zielonej gospodarki, między innymi: chemia dla nowej energii – to jest propozycja Uniwersytetu Śląskiego i nasz wkład w to. Uniwersytet Ekonomiczny planuje i przygotowuje projekt Centrum Transformacji Gospodarki, którego celem ma być przyspieszenie procesów i poprawa skuteczności zrównoważonej transformacji w kierunku przede wszystkim gospodarki niskoemisyjnej w regionach węglowych województwa śląskiego i w ramach tego projektu powstanie fundusz grantowy Lab na badania wdrożeniowe, fundusz finansujący prace związane z przygotowaniem, wdrożeniem i bieżącym zarządzaniem produktami edukacyjnymi oraz Lab ekspercki start-upowy, który będzie początkiem tworzenia nowych lub zdywersyfikowanych łańcuchów wartości dla przedsiębiorstw oraz samorządów. To jest komponent Uniwersytetu Ekonomicznego i wreszcie Politechnika Gliwicka, Politechnika Śląska, która ma siedzibę także w Katowicach i w Gliwicach, i w Rybniku. Tutaj planuję powstanie centrum technologii nauk obliczeniowych, które zakłada stworzenie zespołu laboratoriów badawczo-rozwojowych technologii cyfrowych, w szczególności modelowania złożonych układów laboratoriów multimedialnych, obliczeniowych. Ma powstać laboratorium modelowania komputerowego badań i rozwoju nowych generacji technologii obliczeniowych, badań i rozwoju modelowania i przetwarzania wizualnego i zastosowania metod matematycznych. W uproszczeniu chodzi o potężne centrum obliczeniowe wyposażone w jednostkę, którą określamy mianem superkomputera po to, aby dane tworzone w różnych jednostkach, także akademickich, ale także innych obiektach i jednostkach badawczych, mogły zostać przetwarzane i opracowywane właśnie dzięki tym nowoczesnym jednostkom obliczeniowym. Ten projekt...

Joanna Furmaga: Bardzo przepraszam, panie rektorze.

Ryszard Koziołek: Tak, już ostatnie zdanie. Ten projekt wpisuje się w strategię województwa śląskiego w pełni. Bardzo dziękuję.

Joanna Furmaga: Świetnie. Ja bardzo dziękuję i bardzo gratuluję tej inicjatywy. I cieszę się, że tu jakby kilka uczelni śląskich już tak bardzo ambitnie i konkretnie podchodzi do tej właśnie zielonej transformacji. Mam nadzieję, że inne uczelnie również pójdą tą drogą, bo ten kapitał i naukowy, i konieczność wykształcenia nowych kadr do tej zielonej transformacji są absolutnie kluczowe. Jeszcze raz dziękuję za wypowiedź i teraz zapraszam panią Martę Pogrzebę z Instytutu Ekologii Terenów Uprzemysłowionych.

Marta Pogrzeba, Instytut Ekologii Terenów Uprzemysłowionych
prezentacja >>>

Marta Pogrzeba: Dzień dobry, państwu. Mam nadzieję, że mnie widać. Mieliśmy pewne problemy z widokiem, ale już teraz widzę, że chyba państwo mnie widzicie.

Joanna Furmaga: Tak jest.

Marta Pogrzeba: Po pierwsze, proszę państwa, bardzo dziękuję organizatorom za zaproszenie. Jest to dla nas również wyróżnienie, ponieważ jako instytut ekologii jesteśmy jedyną jednostką zlokalizowaną na Śląsku, która działa pod auspicjami Ministerstwa Klimatu i Środowiska. Jeżeli mogłabym prosić o wyświetlenie prezentacji, którą przestałam. Bardzo proszę. Proszę państwa, od razu przejdźmy do kolejnego slajdu może. Proszę państwa, bardzo ważna rzecz to trzy dokumenty, które nas wiążą z tą Zieloną Transformacją – to przede wszystkim te w Krajowym Planie Sprawiedliwej Transformacji i tutaj nie tylko o tym terytorialnym planie sprawiedliwej transformacji, nie tylko sprawiedliwa transformacja społeczna i gospodarcza, ale te rzeczy, które nas bezpośrednio dotyczą i jak instytut może partycypować, i wspomóc całe województwo i cały region w tej transformacji środowiskowej. Proszę państwa, mamy tutaj zarówno odnawialne źródła energii [OZE] i na OZE w zasadzie postawienie, ale również na rozpowszechnienie rozwiązań z zakresu gospodarki obiegu zamkniętego czy też rewitalizację terenów i obiektów poprzemysłowych i przypisanie im nowych funkcji do ponownego wykorzystania. W związku z tym jest to dla nas, z punktu naszego widzenia, bardzo ważne, ponieważ posiadamy rozwiązania gotowe pod klucz, które były w projektach europejskich już przetestowane i działają. Chciałabym za chwilę je pokazać. Bardzo ważna również rzecz: adaptacja miast do zmian klimatu i również nasze dziesięcioletnie ponad doświadczenie w tym zakresie. Bardzo ważna rzecz, gdzie możemy partycypować, drugi slajd, bardzo proszę, to jest pięć takich obszarów. To jest jakość środowiska przede wszystkim, jakość powietrza (tutaj infoSMOG-MED – projekt, gdzie instytut partycypował w narzędziu oddanym dla społeczeństwa). To oczywiście – tak jak powiedziałam – gospodarka obiegu zamkniętego, jesteśmy liderem w Polsce, jeżeli chodzi o plany gospodarki odpadami dla miast i dla regionów, ale również umiemy nowymi technologiami i nowymi narzędziami przekierować strumień odpadów i pokazać, co możemy z nimi zrobić, aby one były naprawdę dla nas nie odpadem, a surowcem. Zwłaszcza że w gospodarce obiegu zamkniętego właśnie o tym mówimy. I oczywiście poprawa efektywności gospodarki odpadami. I tereny zdegradowane. To nie tylko ocena stopnia zanieczyszczenia, ale również pokazanie i w zasadzie zdiagnozowanie, czy na danym terenie możemy robić remediację czy rekultywację, czy też przekształcamy je jako inne wykorzystanie, na przykład uprawy roślin energetycznych. Kolejny, już czwarty punkt: adaptacja do skutków zmian klimatu – to jest własna metodologia,

jeżeli chodzi o wyznaczanie zasięgu miejskiej wyspy ciepła, zwiększenie odporności miast, ale również i podniesienie świadomości społeczeństwa, bo proszę państwa, jak będziemy mieli wyedukowane społeczeństwo, tak będziemy w stanie również w miastach adaptować się do skutków zmian klimatu poprzez bardzo proste rozwiązania zielono-błękitnej infrastruktury. No i przekształcanie terenów zurbanizowanych. Mówimy tu już o miastach, czyli usługi ekosystemowe, zwiększenie bioróżnorodności, zielono-niebieskie infrastruktury. Kolejny slajd, proszę. Proszę państwa, trzy takie projekty spośród bardzo wielu. W 2013 roku rewitalizacja 14 hektarów poprzez projekt CIRCUS i jego środki w Piekarach Śląskich, i zrobienie terenu rekreacyjnego dla mieszkańców. Dwa lata temu oddana rewitalizacja hałdy w Rudzie Śląskiej – to jest składowisko odpadów rud metali nieżelaznych, gdzie mojego autorstwa metodą fitostabilizacji wspomaganą oddaliśmy cały teren, również wypoczynkowo i rekreacyjnie dla mieszkańców. I ostatnie, co państwo widzą w projekcie MISCOMAR PLUS, to robimy przekształcanie terenów rolnych, których mamy tutaj na terenie Śląska bardzo wiele i [które] są zanieczyszczone metalami ciężkimi, [wykonujemy] przyporządkowanie, nadanie im nowych funkcji, dedykowanie ich do uprawy roślin energetycznych, ponieważ wiemy, że Polska musi zwiększać ilość procentową udziału biomasy jako źródeł odnawialnych energii. Kolejny slajd, bardzo proszę. Nie wiem, czy państwo...

Joanna Furmaga: Przepraszam, ale musimy kończyć, pani Marto, bo czas minął. Chyba że...

Marta Pogrzeba: Chciałam jeszcze tylko powiedzieć o tej adaptacji miast do zmian klimatu, bo to jest bardzo ważne. Tu mają państwo różne projekty, natomiast co potrafimy robić, potrafimy takie miejskie plany w zależności od wielkości miast, jesteśmy liderem w Ministerstwie Klimatu [i Środowiska] dla takich planów. I może jeszcze tylko kolejny nasz pomysł na to, żeby wprowadzić na Śląsku... nie wiem, czy widać... na Śląsku rolnictwo miejskie. Jest to naprawdę możliwe. Takie miasto jak Montreal czy Londyn, czy inne duże miasta wprowadziły to. Na Śląsku również to możemy zrobić. Również chcę wspomnieć o tym, że możemy adaptować ogródki działkowe jako te przestrzenie zieleni, bezpiecznej zieleni, gdzie możemy dedykować odpowiednie uprawy, żeby nie było przenoszenia zanieczyszczeń do płodów rolnych. Dziękuję bardzo i przepraszam, że tak może długo, ale każdy próbuje przekazać to, co umie najlepiej, a jednocześnie co może wspomóc. Bo ja uważam naprawdę, że trzeba korzystać z tych rozwiązań, które są już tutaj na Śląsku przetestowane, a to jest już dawno zrobione. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Tak jest. Bardzo serdecznie dziękuję. Miała tutaj pani właśnie tę minutę gratis jako ostatnia z bloku przedstawicieli administracji publicznej i nauki. Zatem zakończyliśmy tę część. Teraz przechodzimy do części z wypowiedziami przedstawicieli i przedstawicielek społeczeństwa obywatelskiego. I jako pierwszą do

zabrania głosu zapraszam Magdalenę Bartecką, która u nas w Polskiej Zielonej Sieci kieruje Programem Sprawiedliwej Transformacji. Bardzo proszę.

Magdalena Bartecka, Polska Zielona Sieć

Magdalena Bartecka: Dziękuję. Witam wszystkich serdecznie. Nazywam się Magdalena Bartecka. Jestem kierowniczką Programu Sprawiedliwa Transformacja w Polskiej Zielonej Sieci i chciałabym, żeby państwo z tego wystąpienia zapamiętali dosłownie jedno zdanie: bez prawdziwie sprawiedliwej transformacji województwa śląskiego nie będzie sprawiedliwej transformacji w innych regionach węglowych. Górny Śląsk jest i będzie największym beneficjentem środków unijnych przeznaczonych na transformację. I o tym wspominały osoby, które występowały przede mną i to nie są tylko dwa miliardy euro z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Dlatego to właśnie tutaj powinny powstawać najambitniejsze projekty i inicjatywy, na których inne regiony węglowe w Polsce i w Europie mogą się wzorować. I, proszę państwa, jak powstawała platforma węglowa to myślałam, że to Śląsk będzie liderem Sprawiedliwej Transformacji, a nie Wielkopolska Wschodnia. Nie wszystko jest jeszcze przesądzone. Historia to oceni, a ja mówię o tym dlatego, że w świetle tego, co zawiera umowa społeczna dla górnictwa, te słuszne ambicje Górnego Śląska mogą spełznąć na niczym, bo skoro umowa społeczna obiecuje przedłużenie wydobywania węgla do 2049 roku, to w sumie tworzymy rzeczywistość pozornej transformacji. I polega ona na tym, że udajemy, że idziemy w kierunku neutralności klimatycznej i udajemy, że dbamy o przyszłość rodzin górników i pracowników kopalń. Niektórzy łudzą górników, że właśnie wojna w Ukrainie oznacza powrót Polski do węgla. Ja uważam, że budowanie przyszłości regionu na łudzeniu takimi obietnicami jest naprawdę skrajnie ryzykowne. Ani rozwoju kraju, ani rozwoju nie da się zbudować na złudzeniach. A zbuduje się go na nowych miejscach pracy, w naprawdę bezpiecznych i niezagrażonych zamknięciem branżach, czyli poza sektorem węglowym – zdecydowanie poza sektorem węglowym. I tutaj potrzebna jest nie tylko ambicja i realizm, ale też spójność działań na poziomie polityki sektorowej i polityki regionalnej. Niestety, Ministerstwo Aktywów Państwowych odmówiło udziału w naszym wydarzeniu, więc możemy zobaczyć w praktyce, że brakuje takiej wspólnej koordynacji działań, abyśmy razem mogli osiągnąć maksimum rozwojowe regionu. I to jest taki problem, że ministerstwo zajmuje się kopalniami a samorząd całą resztą i to jest bardzo trudne do pogodzenia, jeśli w taki sposób te polityki są zarysowane, jeśli tak wyglądają linie demarkacyjne. W związku z tym potrzebujemy realnych wspólnych działań. I wiele konkretnych rozwiązań znajdują państwo na przykład w raporcie WiseEuropa, „Konieczny Krok. [Wpływ restrukturyzacji górnictwa na gospodarkę i bezpieczeństwo energetyczne]”. Ja mogę tylko wspomnieć o jednym i są to pakiety wspierające zmianę pracy, podnoszenie kwalifikacji dla wszystkich osób zmieniających zawód i branżę w sposób otwarty dla wszystkich kategorii pracowników likwidowanych kopalń, czyli nie tylko górników. I to powinno się odbywać we

współpracy z inwestorami, czyli na przykład poprzez szkolenia pod nowe otwierane miejsca pracy. Takich projektów brakuje. Partnerzy z Europy cały czas pytają nas o takie dobre praktyki, dobre projekty i ja bym naprawdę chciała się dzielić tymi projektami, chwalić się tymi projektami, tak że proszę państwa, mamy dużo do zrobienia. Wiemy, co mamy robić. Proponuję, żeby zacząć działać i realizować te wszystkie ambitne plany. Dziękuję.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję i teraz zapraszam do głosu Patryka Białasa ze Stowarzyszenia BoMiasto.

Patryk Białas, Stowarzyszenie BoMiasto

Patryk Białas: Dziękuję bardzo za zaproszenie, dziękuję bardzo za możliwość zabrania głosu w trakcie tego ważnego wydarzenia, jakim jest obywatelskie wysłuchanie publiczne. Ja nawiążę częściowo do tego, o czym Magda [Barteczka] przed chwilą wspominała, a mianowicie – nie wyobrażam sobie zielonej wizji Śląska bez Sprawiedliwej Transformacji Energetycznej i moją wypowiedź chciałem oprzeć na dwóch takich częściach: na części związanej z transformacją energetyczną i części związanej ze sprawiedliwą transformacją. Po pierwsze województwo śląskie to jest region węglowy, i to trzeba sobie jasno powiedzieć, region węglowy – mam nadzieję, że w transformacji. Region, w którym dzieje się bardzo ważna zmiana społeczno-gospodarcza, ale ta zmiana nie wydarzy się dopóki nie określimy tej zielonej wizji, którą teraz definiujemy, dwóch kwestii. Kwestii neutralności klimatycznej i kwestii daty odejścia od węgla, zakończenia wydobywania węgla kamiennego w regionie i w zależności od tego, im bardziej ambitne tutaj terminy podamy – zarówno, jeśli chodzi o neutralność klimatyczną, jak i datę odejścia od węgla, wtedy będziemy mogli mówić o ambitnej, zielonej wizji Śląska. Natomiast nie wyobrażam sobie, żeby te wizje zrealizować w sposób inny niż przy pomocy transformacji energetycznej i przy pomocy Sprawiedliwej Transformacji. Teraz o transformacji energetycznej. Po pierwsze, transformacja energetyczna jest procesem niezbędnym dlatego, że już za chwilę w polskim systemie energetycznym pojawi się luka węglowa i tę lukę trzeba czymś zasypać i w mojej ocenie należy tutaj postawić z jednej strony na odnawialne źródła energii, a z drugiej strony należy postawić na efektywność energetyczną, z trzeciej [zaś] strony poprawić zarządzanie energią. Jeśli chodzi o odnawialne źródła energii, to uważam, że należy wzmocnić inwestycje w obszarze fotowoltaiki, pomp ciepła i biomasy, bo o ile dobrze się orientuję, to województwo śląskie nie ma zbyt dobrych warunków do rozwoju energetyki wiatrowej, ale te analizy, myślę, że trzeba zaktualizować. Kwestia efektywności energetycznej – na dwa aspekty tutaj chciałem zwrócić uwagę: należy uruchomić gigantyczną falę renowacji dlatego, że wiele budynków, niestety, w województwie śląskim jest bardzo słabo zaizolowanych, w związku z tym więcej energii zużywa na cele grzewcze, a co za tym idzie ta

transformacja nie może przyspieszyć. Druga kwestia to jest poprawa efektywności energetycznej w przemyśle i tutaj należy podjąć działania w obszarze na przykład większego wykorzystania wodoru. Trzecia kwestia związana z zarządzaniem energią: tutaj obserwujemy obecnie w Polsce „boom” na energetykę prosumencką, natomiast – moim zdaniem – teraz trzeba wykonać kolejny krok, czyli rozwijać energetykę społeczną, zwaną również energetyką obywatelską. Teraz przejdę do drugiego filaru mojej wypowiedzi, czyli Sprawiedliwej Transformacji. Sprawiedliwa Transformacja jest dla mnie o łagodzeniu skutków likwidacji górnictwa węgla kamiennego i łagodzeniu zmian w energetyce. W centrum Sprawiedliwej Transformacji musi stanąć człowiek, a nie jak dotychczas arkusz kalkulacyjny Excela. Sprawiedliwa Transformacja jest o tym, żeby oswajać ludzi ze zmianą. Ludzie obawiają się o pracę, potrzebują podnieść swoje kompetencje, a czasem potwierdzić swoje kwalifikacje, które mają. Na zakończenie chciałem zwrócić uwagę na to, że Sprawiedliwa Transformacja dzieje się tak naprawdę lokalnie, dlatego należy wzmacniać te społeczności lokalne, budować lokalne grupy działania, organizować lokalnie społeczności, żeby skorzystały z procesu Sprawiedliwej Transformacji. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję i zapraszam teraz Joannę Machowską z Fundacji Rzec Socjalna. Bardzo proszę.

Joanna Machowska, Fundacja Rzec Socjalna prezentacja >>>

Joanna Machowska: Dzień dobry, Joanna Machowska. Reprezentuję Fundację Rzec Socjalna i chciałem nieco więcej powiedzieć o właśnie Sprawiedliwej Transformacji i o tym, jak my podchodzimy do pracy ze społecznością lokalną. Z racji tego, że w fundacji pracujemy i bardzo mocno stawiamy na organizowanie społecznościowe, to nasza praca jest bardzo oddolna i wychodzimy do społeczności, używamy metody *door to door*, czyli pukania od drzwi do drzwi albo rozmawiania z mieszkańcami tam, gdzie przebywają. Czy to są domy kultury, czy to są jakieś skwery, czy to są parki i to sprawia, że faktycznie ten obraz i ta rozmowa o zielonej przyszłości Śląska i transformacji Śląska jest pełniejszy o głosy samych mieszkańców lokalnych społeczności. Bo faktycznie, jeśli ta transformacja zielona ma się odbyć w sposób sprawiedliwy, to my tego głosu musimy wysłuchać i przede wszystkim musimy do tego głosu dotrzeć. I myślę, że trudno jest dotrzeć do tego głosu inaczej niż spotykając się z lokalną społecznością. Nasze doświadczenie takiej rocznej pracy w temacie Sprawiedliwej Transformacji właśnie, w spotkaniach ze społecznościami pokazuje, ile jest jeszcze do zrobienia, bo najzwyczajniej te informacje o tym, co Śląsk czeka, jakie są plany, jak będą dzielone fundusze, to te informacje do lokalnych społeczności bardzo często nie dochodzą. Spotkania, do których lokalne społeczności są przyzwyczajone na zasadzie spotkań z samorządami to też są inne spotkania, bo wtedy mieszkańcy przychodzą i reagują na bieżące

problemy, a my chcemy rozmawiać o rozwoju i my chcemy rozmawiać o dłuższej perspektywie niż to, że aktualnie teraz problem jest z drogą albo problem jest ze szkodami górniczymi. My się musimy nauczyć rozmawiać o tym, co za pięć, za dziesięć, za piętnaście lat się zadzieje na Śląsku. I na koniec mojej wypowiedzi poprosiłabym o prezentację, bo też przekazano mi pytania już takie bardzo techniczne, jeśli chodzi o dokumentację. To są pytania skonstruowane i spisane przez Śląski Ruch Klimatyczny, z którym współpracujemy, więc nie będę ich odczytywać, bo czas już mnie nagli, natomiast są to pytania w obszarze gospodarki, w obszarze znikających miejsc pracy w branży węglowej, w obszarze sprawiedliwości społecznej, czy będą jakieś wsparcia, jeśli chodzi właśnie o zielony przemysł dla Śląska. To jest taka prośba też, żeby te odpowiedzi były skonstruowane w sposób zrozumiały dla każdego mieszkańca i mieszkanki, żeby też przedstawić te odpowiedzi w bardziej dostępny sposób, unikać takich różnych barier, które wynikają z trudnego języka. [Proszę o] następny slajd. Tych pytań jest dosyć też sporo o przemysł, energetykę, gospodarkę mieszkaniową, o to, w jaki sposób województwo śląskie będzie redukować emisję w najbliższych latach. Też słyszymy taką potrzebę konkretnych informacji, konkretnych planów, wręcz takich krok po kroku, jak dotrzemy do tych wszystkich celów, które są wyznaczone. I tak, podsumowując, chciałam powiedzieć, że właśnie to są dwie różne rzeczy, Zielona Transformacja Śląska i Sprawiedliwa Transformacja Śląska, i jeśli my chcemy zrobić tę transformację w sposób sprawiedliwy, to naprawdę szukajmy jak najwięcej i jak najszerzej sposobów na to, żeby rozmawiać z każdym mieszkańcem, z reprezentantem każdej branży. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję i przy okazji chciałabym jeszcze przypomnieć, że Fundacja Rzecz Społeczna jest współorganizatorką naszego dzisiejszego wysłuchania. Dziękuję jeszcze raz. Teraz przechodzimy do następnej wypowiedzi i będzie to pan Jerzy Bryk z Polskiego Alarmu Smogowego. Bardzo proszę.

Jerzy Bryk, Polski Alarm Smogowy

Jerzy Bryk: Dziękuję, dzień dobry. Dziękuję za możliwość zabrania głosu w tej ważnej dyskusji. Nazywam się Jerzy Bryk i reprezentuję Polski Alarm Smogowy. Jest to ruch zrzeszający około 50 lokalnych inicjatyw obywatelskich z całej Polski. Naszym celem jest przede wszystkim poprawa jakości życia i zdrowia mieszkańców, ale także wypracowanie rozwiązań, które temu służą. Szanowni państwo, jakość powietrza jest jednym z kluczowych czynników definiujących jakość życia i bezpośrednio wpływających na stan zdrowia. Jednym z diskutowanych dzisiaj dokumentów, to jest w Planie działań transformacji regionu możemy przeczytać, że w klasyfikacji jakości życia w regionach Unii Europejskiej, opracowanej na potrzeby Komisji Europejskiej, województwo śląskie znalazło się na 250. pozycji na 272 regiony Unii Europejskiej. Za tak niską pozycję odpowiada bardzo wysokie zanieczyszczenie powietrza, które negatywnie rzutuje na stan zdrowia mieszkańców regionu. Wśród wszystkich

analizowanych regionów w zakresie jakości środowiska, województwo śląskie znalazło się na ostatniej pozycji. To jest dowód na to, że poprawa jakości życia poprzez poprawę stanu środowiska, a zwłaszcza jakości powietrza, powinna być absolutnym priorytetem dla władz każdego szczebla, gdyż [województwo] śląskie jest w tym zakresie najgorszym regionem w całej Unii Europejskiej. W ostatnich latach zachodzą w tym obszarze duże pozytywne zmiany. Mamy odpowiednią legislację, jednak należy znacznie zwiększyć wysiłki, aby ją skutecznie realizować i to zarówno w zakresie wsparcia dla mieszkańców, jak i kontroli przestrzegania tych przepisów. Na przykład w Mysłowicach w realizacji celów wyznaczonych przez program ochrony powietrza, gmina zrealizowała zaledwie niewiele ponad 20% celów redukcji emisji, a minęła już połowa czasu na ich realizację. Tak że te zmiany są zdecydowanie zbyt wolne. Mam nadzieję, że diskutowane strategie i idące za nimi programy finansowe te zmiany znacznie przyspieszą. To wielka szansa dla regionu, która powinna być dobrze wykorzystana. Liczne badania dowodzą, że lepsza jakość środowiska naturalnego przyciąga nowych mieszkańców. To obecnie jest dla wielu młodych ludzi priorytet w wyborze miejsca do życia. Mieszkańcy chcą, aby na każdym niewykorzystanym skrawku tworzyć mini parki, odzyskiwać, rewitalizować przestrzeń, zwłaszcza w mocno zurbanizowanych częściach miast. Chcą, abyśmy mogli z tej przestrzeni korzystać bezpiecznie i przyjemnie, nie będąc narażonym na wielokrotnie przekroczone normy i limity zanieczyszczeń powietrza. Tymczasem w wielu miastach wydatki na budowę dróg, chodników, kanalizacji postrzegamy jako publiczną inwestycję, a wydatki na poprawę jakości powietrza, na przykład na dopłaty dla mieszkańców czy nawet transport publiczny są postrzegane jako niegospodarne świadczenia socjalne. Faktem jest, że ta dysfunkcyjna infrastruktura też doskwiera mieszkańcom, jednak tutaj chcę zwrócić uwagę na priorytety, a tym najważniejszym dla mieszkańców jest obecnie zdrowie. Ja życzę politykom a także decydentom i urzędnikom, aby wyzbyli się przestarzałej mentalności i zobaczyli, kim teraz są mieszkańcy. Aby wykazali się determinacją i odwagą, żeby zaspokajać nasze potrzeby i ożywiać ducha miasta. Mieszkańcy oczekują, że politycy i urzędnicy nie tylko będą o tych planach mówić, ale przede wszystkim, że będą je realizować.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję. Czas minął. I poproszę teraz o wypowiedź Alinę Prochasek z Polskiej Rady Organizacji Młodzieżowych. Bardzo proszę.

Alina Prochasek, Polska Rada Organizacji Młodzieżowych

Alina Prochasek: Dziękuję bardzo serdecznie. Proszę tylko o sygnał, czy mnie słyszać.

Joanna Furmaga: Jak najbardziej słyszać, widać.

Alina Prochasek: Witam. Witam serdecznie. Na samym początku chciałabym powiedzieć, że bardzo mnie cieszy, że takie spotkania są organizowane, dlatego na samym początku dziękuję organizatorom i wszystkim zaangażowanym stronom w tę inicjatywę. Wypowiadam się w tym momencie w dwóch rolach: przede wszystkim jako młoda Ślązaczka, ale również jako przewodnicząca największej organizacji młodzieżowej w Polsce. Zielona transformacja w dalszym ciągu w młodym pokoleniu Ślązaków urasta do rangi czegoś w stylu złotego Graala, o którym wszyscy słyszeli, na który wszyscy czekają, ale tak naprawdę nie rozumiemy, jak to wszystko może zadziałać. Jako federacja organizacji młodzieżowych obserwujemy i wsłuchujemy się w głos młodzieży i to, co słyszymy to fakt, że dla młodych Ślązaków najważniejsze jest teraz otrzymanie tego zapewnienia, że w ich regionie będzie przyszłość, głównie poprzez przyjazny dla nich rynek pracy, dobre warunki życia w kontekście czystego powietrza, zielonego transportu. Poza tym wzrost świadomości ekologicznej i klimatycznej wśród młodego pokolenia jest bardzo wysoki, co przenosi się też bezpośrednio na potrzeby młodego pokolenia. Młodzi chcą żyć w regionie czystym, który będzie właśnie przykładem takiego stabilnego i zielonego miejsca na ziemi. Cieszy mnie, że właśnie wiedza dotycząca celów zrównoważonego rozwoju jest taka wysoka wśród naszych młodych członków. Natomiast – czego nie potrafię zrozumieć, to brak dostosowanych komunikatów odnośnie [do] właśnie planów Sprawiedliwej Transformacji, które mogłyby właśnie docierać do młodego pokolenia. Szanowni państwo, istnieje wiele form prowadzenia dialogu, komunikowania się z młodzieżą. Co chciałabym tutaj podkreślić, młodzi są otwarci i bardzo chcą, żeby ta informacja do nich docierała i, co też warto jest podkreślić, to to, że my, to młode pokolenie będzie głównym beneficjentem decyzji tego, w jaki sposób środki zostaną zagospodarowane i jakie inwestycje będą realizowane w naszym regionie. Dlatego przy okazji tego wystąpienia chciałabym zaapelować o dialog z młodym pokoleniem, również jako PROM [Polska Rada Organizacji Młodzieżowych] jesteśmy otwarci, żeby się spotykać i wspólnie zastanowić się, w jaki sposób informować młodzież o ich przyszłości, o przyszłości naszego regionu. Nie zostawiamy właśnie młodych Ślązaków w stanie niepewności i tej niewiedzy, wsłuchajmy się też w to, jak chcą, informujemy ich o naszych planach tak, żeby ten komunikat był dla nich zrozumiały. Proszę mi wierzyć, że dużo razy spotykamy się z prośbą o wyjaśnienia dotyczące właśnie tego, co w danych dokumentach jest zapisane, ponieważ młodzi ludzie nie mają umiejętności czytania pism napisanych językiem prawniczym. Ja nie mam wątpliwości co do tego, że na Śląsku mamy ekspertów, którzy właśnie zajmują się przygotowaniem Sprawiedliwej Transformacji, ale ważne jest dla mnie docieranie i dialog z młodym pokoleniem, o które ja z tego miejsca bardzo serdecznie apeluję.

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję za ten bardzo ważny głos. I proszę teraz o wypowiedź Łucję Kucmin-Węglarczyk z Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych. Bardzo proszę.

Łucja Kucmin-Węglarczyk, Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych

Łucja Kucmin-Węglarczyk: Dziękuję. Dzień dobry, państwu. Zapoznanie się z państwa dokumentem w zakresie [Terytorialnego] Planu Sprawiedliwej Transformacji dla województwa śląskiego dostarczyło mi wielu punktów do refleksji. Na początek chciałabym się podzielić taką ogólną refleksją, która jest dosyć pozytywna – że widać, że ten proces prowadzony od 2019 roku do chwili obecnej wymagał wielu wysiłków, zaangażowania. To była seria wielu spotkań, angażujących różne te podmioty i to jest bardzo pozytywny wniosek z tej lektury. Cieszy również to, że zaznaczono w diagnozach i zaleceniach po diagnozach, że rewitalizacja, która ostatnio nie cieszy się w Polsce szczególnie dobrą sławą została tutaj zaznaczona jako nie tylko infrastrukturalna a może głównie jednak społeczna i w tym punkcie pewnie bym zakończyła to, co mi się najbardziej w tych przygotowaniach i dokumentach podoba. Co do pozostałych kwestii, chciałabym zadać kilka pytań i postawić kilka tez. Przede wszystkim chodzi mi o kwestie społeczne i idące za tym kwestie związane z zaangażowaniem partnerów, przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego w proces przygotowania, a później wdrażania państwa założeń programowych. Diagnoza, dokumenty diagnostyczne dały dosyć, wydaje mi się, rzeczywisty obraz rzeczywistości współczesnego Śląska, która mierzy się z ujemnym przyrostem naturalnym – trzecim w Polsce, ujemną migracją, zwłaszcza wśród osób młodych, potrzebą zieleni, ucieczką z miast na wieś czy też biernością, poważną biernością zawodową osób 50 plus, która została oszacowana na 70%. To jest naprawdę duża grupa społeczna, którą trzeba zagospodarować. Brzmi to okropnie, ale to jest słowo, wyzwanie dla każdego wójta czy burmistrza. Co poszło za tą diagnozą? Postanowiono przygotować przebranżowienie sektora górniczego, który *de facto* ma się przekształcić przynajmniej częściowo tam, gdzie to jest wskazane, w sektory energetyczne, odnawialne źródła energii, ale też stoczniowy, cementowo-wapienny i drzewny. Tutaj zostawię pytanie, czy to nie podtrzyma problemów Śląska z zanieczyszczeniami, zwłaszcza z emisją tych zanieczyszczeń. Jeżeli chodzi o zmianę społeczną w obszarze edukacji i innowacyjności, proponuje się nowe kierunki edukacyjne w szkołach wyższych, dostosowanie zawodów. Tymczasem tutaj aż się prosi o edukację taką elastyczną, pomagającą później faktycznie samorządzać tym, jak będziemy poszukiwać i czy będzie to efektywne poszukiwanie pracy. No i taka teza, czy Sprawiedliwa Transformacja to transformacja tylko energetyczna czy transformacja społeczna z pełnym zaangażowaniem sektora obywatelskiego? Moim zdaniem – to wspólne zaplanowanie przyszłości i wspólne jej budowanie. Czy tak się stało w tym dokumencie? Nie. Wręcz wskazuje się tutaj silnie na sektor samorządowy, sektor gospodarczy, partnerów społecznych jako tych, którzy będą podtrzymywać. Tymczasem należy się uwrażliwić i to należy w tym programie podkreślić, że kluczem do poradzenia sobie z transformacją są lokalne ekosystemy społeczne i partnerstwo. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję za wypowiedź. Proszę państwa, w ten sposób zakończyliśmy blok z wypowiedziami przedstawicieli podmiotów społeczeństwa obywatelskiego i przechodzimy teraz do bloku partnerów społecznych, gospodarczych, biznesu, przedsiębiorczości społecznej i związków zawodowych. I jako pierwszego bardzo proszę o zabranie głosu pana Janusza Olszowskiego z Górniczej Izby Przemysłowo-Handlowej, a przygotowuje się już pan Andrzej Migas. Bardzo proszę, pan Janusz Olszowski.

Janusz Olszowski, Górnicza Izba Przemysłowo-Handlowa

Janusz Olszowski: Dzień dobry, państwu. Dziękuję, że państwo mnie zaprosiliście na to spotkanie i w ogóle gratuluję inicjatywy. Bardzo dobrze, żeby w takim gronie była możliwość wymienić poglądy w tak ważnej sprawie, jak transformacja sektora paliwowo-energetycznego, który to proces jest nieuchronny. Ja celowo powiedziałem „transformacja sektora”, nie użyłem przymiotnika „sprawiedliwy”, bo ja nie jestem do końca pewien, czy ten proces jest prowadzony sprawiedliwie i czy będzie prowadzony sprawiedliwie. Izba Górnicza jest największą w branży organizacją i samorządu gospodarczego, i pracodawców. Nasi członkowie zrzeszają ponad 95 tysięcy pracowników. Szacuje się, że to jest jedna czwarta wszystkich zatrudnionych w tym sektorze paliwowym. Naszym celem strategicznym od dwóch lat jest wspieranie i ochrona interesów naszych członków właśnie w okresie transformacji. To jest główna misja naszej Izby. Mówiąc o sektorze górniczym, większość z państwa widzi te szyby kopalniane i węgiel, produkcję węgla. Nic bardziej mylnego. Sektor szeroko rozumiany górnictwa to jest produkcja węgla, to są maszyny, urządzenia górnicze, to usługi dla górnictwa, to jest zaplecze naukowo-badawcze, wyższe uczelnie i cały łańcuch ogromny podwykonawców, a także mikroprzedsiębiorców, drobne rzemiosło, które współpracuje z tą branżą. Tak że mówiąc o transformacji miejmy na uwadze to, z czym my się mierzymy. Ja sobie zdaję sprawę, że my musimy respektować większość ustaleń podjętych na szczeblu Unii Europejskiej, związanych w szczególności z tak zwaną dekarbonizacją, ale bez przesady. Cała sztuka polega na tym, aby ta transformacja odbywała się w cywilizowany sposób albo – mówiąc inaczej – aby była sprawiedliwa. Na przykład Niemcy dekarbonizację gospodarki prowadzili przez pięćdziesiąt lat i średnie dotacje do tego procesu to były dwa miliardy euro w ciągu tych pięćdziesięciu lat. Tak że, jak ja słyszę o tej kwocie, jaką ma liczyć Fundusz Sprawiedliwej Transformacji, to śmieszna kwota, mając na uwadze zamiary, czego my chcemy dokonać. Ja apeluję do państwa, zmieniamy ten Śląsk, prowadźmy tę transformację, ale ostrożnie, z rozważą. Pilnujmy, aby ona była sprawiedliwa. Myśmy zapomnieli o bezpieczeństwie energetycznym w wyniku dość szybkiej dekarbonizacji. Mamy problemy i będziemy te problemy mieć jeszcze ze względu na sytuację za naszą wschodnią granicą. Proszę państwa, najpierw budujemy nowe moce wytwórcze, energetyczne, a później likwidujemy konwencjonalne. Nie odwrotnie – tak, jak to robimy w tej chwili. Twórzmy najpierw nowe miejsca pracy a w następnej kolejności likwidujemy miejsca pracy w tych przemysłach, które obecnie funkcjonują. Ja

myślę, że należy się zmieniać i ja też bym chciał, żeby Śląsk był zielony, ale chciałbym równocześnie, żeby Śląsk był czystym regionem, ale bezpiecznym pod względem energetycznym, żeby na tej zielonej wyspie nie zabrakło nam, mówiąc kolokwialnie prądu w gniazdkach. A taka euforia i takie bezkrytyczne podchodzenie do tych spraw klimatycznych i zapominanie o innych uwarunkowaniach, to nie jest zła droga. Nie idźmy, proszę państwa, tą drogą. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Bardzo dziękuję. Zapraszam teraz do wypowiedzi pana Jerzego Hubkę ze Związku Zawodowego Górników na Kopalni Makoszowy. Bardzo proszę.

Jerzy Hubka, Związek Zawodowy Górników na Kopalni Makoszowy

Jerzy Hubka: Dzień dobry, państwu. Słuchać mnie?

Joanna Furmaga: Tak jest, słuchać.

Jerzy Hubka: Ja tak mimo woli zacznę z innej baczki, albowiem jestem związkowcem i mocno jestem rozgoryczony tym, co się do tej pory działo. Myślę, że wszyscy zdajemy sobie sprawę, że transformacja jest nieunikniona i wymaga ogromnego wysiłku, żeby była to rzeczywiście transformacja sprawiedliwa. W moim odczuciu do tej pory tak nie jest. Zarówno w kwestii klimatycznej środowiska, ale przede wszystkim w kwestii ochrony społeczeństwa, ponieważ uważam, że w Sprawiedliwej Transformacji na pierwszym miejscu powinien być człowiek i zabezpieczony jego byt, rozwój i lepsze życie. Oczywiście nie ulega wątpliwości, że trzeba reformować gospodarkę, że trzeba odchodzić od przestarzałych, siermiężnych technologii i wdrażać nowe technologie przyjazne środowisku, lecz z korzyścią dla ludzi, ale trzeba robić to z głową, z czasowym wyprzedzeniem i ludzkimi potrzebami. Jeśli skupię się na środowisku górniczym, to powiem tak, że dotychczasowe reformy i przeobrażenia w górnictwie pochłonęły ogromne pieniądze. Ale moim zdaniem – z marnym skutkiem dla regionu a przede wszystkim z krzywdą dla ludzi. Uważam, że to było tylko pozorowanie działań pod publiczkę. A głównym celem tych reform były partykularne interesy polityków, liderów lokalnych, zamykano kopalnie nie te, które przynosiły straty czy stwarzały zagrożenie i generowały ogromne koszty, lecz zamykano kopalnie, które nie miały zaplecza politycznego i co bardzo ciekawe, nie miały poparcia central związkowych, mimo dobrych warunków i bezpieczeństwa. Nie liczyła się ekonomia i wpływ na środowisko. Nie liczył się pracownik górnik. Tak na dobrą sprawę górnikami zawsze manipulowano i oszukiwano lub – powiedzmy w cudzysłowie – kupowano różnymi pseudoprzywilejami a w rzeczywistości zostawiano ich samych sobie. I tak, dla przykładu, dam przykład mojej żony. Dwadzieścia jeden lat temu odeszła z kopalni, wzięła odprawę, następnie porobiła kursy magazyniera, operatora wózków widłowych, florystki i co z tego, skoro nie

dostała pracy. Biura szkoleniowe zarobiły piękne pieniądze, biura doradcze zarobiły piękne pieniądze, a były pracownik został zdany sam na siebie, już bez żadnej pomocy. Dzisiaj moja żona pracuje za granicą, w Niemczech. Tak nie powinno być. Dlatego uważam, że jest opór społeczny i zwracam bardzo na to uwagę. Powiem dobitnie: w Sprawiedliwej Transformacji najważniejsze są miejsca pracy. Przecież dzisiaj jest tyle nowych rozwiązań, nowych technologii z pożytkiem dla środowiska i klimatu, stworzenia odnawialnych źródeł energii. Przecież tych nowych miejsc pracy można wygenerować mnóstwo, tylko [jest] jeden podstawowy warunek: z godziwą pensją, by się móc rozwijać i cieszyć życiem. To nie tak, że my – ludzie pracy, mamy zaciągać pasa i godzić się na ograniczenia dla nas, a że tak się wyrażę – inni dostają horrendalne pensje nie wiadomo za co i nie wiadomo, jakie dostają stanowiska. A jednocześnie udajemy, że to jest Sprawiedliwa Transformacja. Temat [jest] naprawdę rozległy i nie tędy droga. Uważam, że trzeba tu go pogłębiać. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Bardzo panu dziękuję za ten bardzo ważny głos. Zdecydowanie jesteśmy na początku tego procesu, więc mam nadzieję, że takie głosy i inne podobne, bo jest ich wiele, będą też mocno słyszalne. Teraz zapraszam do głosu pana Andrzeja Migasa ze Związku Zawodowego „KADRA” Dąbrowska Fabryka Maszyn Elektrycznych „DAMEL” [S.A.]. Bardzo proszę.

Andrzej Migas, ZZ „KADRA” Dąbrowska Fabryka Maszyn Elektrycznych „DAMEL” S.A.

Andrzej Migas: Dzień dobry, państwu. Reprezentuję Związek Zawodowy „KADRA” Dąbrowska Fabryka Maszyn Elektrycznych „DAMEL” Spółka Akcyjna z Dąbrowy Górniczej. Będąc przewodniczącym związku spotykamy się wraz ze swoimi tam przyjaciółmi, kolegami na posiedzeniach cyklicznych w centrali „KADRY”. Mamy grupę związaną z okołogórnich firm i sporo dyskutujemy na ten temat transformacji. Nasze przedsiębiorstwa dostarczają kopalniom wszelkiego rodzaju maszyny, urządzenia, nowoczesną technologię. Prawdę mówiąc, dostarczamy taki plan dla górnictwa i wiemy o tym, że górnictwo jest najważniejsze, ale bardzo prosimy nie zapominać o nas, o tych firmach okołogórnich. Według szacunków, zatrudnionych jest czy żyje z tego około czterysta tysięcy ludzi, w tym prawdopodobnie bezpośrednio związanych z firmami okołogórnich jest to około sto dwadzieścia tysięcy ludzi. Proszę państwa, to jest armia, to jest armia ludzi, którzy muszą gdzieś później pracować. Zdajemy sobie sprawę, że nie ma odejścia od transformacji. To jest oczywiste. Tylko, czy nie za szybko? Czy jesteśmy [w stanie] coś w tym okresie zaoferować tym ludziom, dać im pracę, coś w zamian? Nikt nie neguje tego, że jest to niezbędne. Chcemy żyć w czystym powietrzu, chcemy być zdrowi, ale chcemy również mieć pracę i za godne pieniądze. Nasz głos jest bardzo ważny, [tak] uważam, ponieważ my jesteśmy również odpowiedzialni za tych ludzi. Pracujemy z nimi. Sami pracujemy. Musimy coś w tym kierunku zrobić. Transformacja tak, ale [także] pomoc dla tych firm okołogórnich związana z kredytami, z dostępnością do

kredytów, nowoczesnych technologii. To wszystko musi być razem związane, żeby nagle nie powstała czarna dziura. Z drugiej strony, jako firma nasza też zdajemy sobie sprawę, że musimy powoli szukać nowych kierunków, oszczędniejszych silników, które już produkujemy. Obracamy się w kierunku kolejnictwa, w kierunku chemii, badamy rynek silników elektrycznych do samochodów elektrycznych, generatorów do małych elektrowni wodnych. Tak że każda z firm, z którymi rozmawiamy szuka tej drugiej czy trzeciej nogi, żeby w przypadku braku górnictwa w jakimś tam okresie czasu gdzieś dać zatrudnienie tym ludziom. Bo człowiek musi pracować, żeby żyć. Każdy z nas ma żołądek, musi jeść. Szanowni państwo, transformacja tak, ale sprawiedliwa. Sprawiedliwa, z dostępem do nowoczesnych technologii, być może wydłużenie tego okresu. Bardzo prosimy również o wzięcie pod uwagę naszego głosu jako czynnika społecznego, ponieważ jesteśmy ludźmi, którzy sami to tworzą i dalej będziemy w tym żyć. Dziękuję państwu.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję. To też niezwykle ważny głos. Chciałabym powiedzieć i zachęcić państwa, przedstawicieli związków zawodowych, innych grup społecznych do takiego bardzo aktywnego udziału w dalszych pracach nad już, zaraz się kończy, skończyło się prawie programowanie, ale wdrażaniem tych wszystkich funduszy, bo to nie jest tak, że tam po prostu na końcu jakieś (przepraszam za kolokwializm) alfa i omega siedzi, i rozwiąże wszystkie problemy, bo nie ma kogoś takiego. Jeśli państwo zaangażujecie się i mówiąć kolokwialnie, będziecie pracować i pilnować tego, w jaki sposób te pieniądze będą wydawane, to myślę, że jest duża szansa, żeby to było zrobione w sensowny sposób. A teraz zapraszam do głosu – następny mówca, pan Arkadiusz Siekaniec, Związek Zawodowy Górników w Polsce. Bardzo proszę.

Arkadiusz Siekaniec, Związek Zawodowy Górników w Polsce

Arkadiusz Siekaniec: Dzień dobry, państwu. Proszę państwa, transformacja energetyki i przemysłu węglowego nie jest niczym nowym, szczególnie na Śląsku. Borykamy się z tym, czy zmierzmy się z tymi zagadnieniami, z tymi problemami już od początku lat 90. Moja prośba jest taka, żebyśmy wykorzystali doświadczenia dotychczasowego przebiegu procesu i uniknęli tych wszystkich dramatów, tych wszystkich negatywnych skutków, które wybrzmiewały w wypowiedziach poprzedników kolegów związkowców. Proszę państwa, jeżeli transformacja ma być sprawiedliwa, to powinniśmy dążyć do tego, żeby każde z szacowanych na czterysta tysięcy miejsc pracy w przemyśle związanym z węglem, z paliwami kopalnymi i z maszynami, i zapleczem górniczym zostało zastąpione innym, nie gorzej płatnym miejscem pracy tutaj regionie, tutaj na Śląsku. Wtedy będziemy mogli mówić o transformacji sprawiedliwej. Ponieważ fundusze, które mają być przeznaczone na tę Sprawiedliwą Transformację uzależnione są od likwidacji. Postarajmy się stworzyć taki mechanizm, żeby najpierw powstały te alternatywne miejsca pracy, a później dopiero następowała likwidacja tych miejsc pracy w

przemysłu. Proszę państwa, myślę też, że czas na refleksję w związku z obecnym kryzysem na rynku energii paliw, w tym węgla i związanych z tym kryzysem potężnych wzrostów cen na energię elektryczną, ciepłą, nośniki energii wszelkiego rodzaju i tutaj w tym naszym regionie powinniśmy mocno dbać o to, jaki kształt będzie ta transformacja miała. Bo, proszę państwa, jeżeli okazuje się, że w nadchodzącym sezonie grzewczym będziemy palić tutaj czy w gospodarstwach domowych, których jeszcze sporo jest opalanych węglem, zwłaszcza na naszym terenie, czy w ciepłownictwie systemowym, które przecież jest alternatywą i środkiem do likwidacji tak zwanej niskiej emisji poprawy jakości powietrza, będziemy palili nadal węglem – tyle tylko, że węglem importowanym, to uznać trzeba, że jest to swoisty chichot historii. Jeśli byśmy założyli, że do Europy, tej Europy wiodącej, jeśli idzie o wprowadzenie gospodarki bezemisyjnej będziemy sprowadzali węgiel, na przykład z Kolumbii, gdzie według szacunków samego rządu kolumbijskiego, około szesnaście tysięcy dzieciaków wydobywa ten węgiel i będziemy go spalać w ciepłowniach na Śląsku, w naszej aglomeracji, która jak to przez lata nam się utrwaliło, na węglu stoi, to jest to swoisty chichot historii i efekt transformacji prowadzonej od lat, ale transformacji, którą sprawiedliwą trudno nazwać. Myślę, że na to nie powinniśmy się godzić i apeluję tutaj do wszystkich odpowiedzialnych za przebieg tej transformacji, aby chwila refleksji przyszła i aby ta transformacja przebiegała w taki sposób, aby do sytuacji, o których mówię, nie dochodziło. Dziękuję państwu.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie panu dziękuję i zapraszam teraz do wypowiedzi pana Mirosława Skibskiego z Agencji Rozwoju Przemysłu [S.A.] Oddział w Katowicach.

Mirosław Skibski, Agencja Rozwoju Przemysłu S.A. Oddział w Katowicach

Mirosław Skibski: Dzień dobry. Witam państwa bardzo uprzejmie. Dziękuję, że mogę tutaj zabrać głos w imieniu Agencji Rozwoju Przemysłu [S.A.], zwłaszcza katowickiego oddziału. Oczywiście zagadnień jest wiele. Ja chciałbym się skupić na kilku, a mianowicie chciałbym powiedzieć, że uważam, że na Śląsku musimy stworzyć taką przestrzeń do życia, która będzie atrakcyjna przede wszystkim dla młodych ludzi. Dla młodych ludzi, którzy po prostu stąd wyjadą. To wspominali moi przedmówcy. Żeby tak można było o tym mówić, to musimy mówić o zdrowym środowisku i o atrakcyjnej pracy. Na Śląsku posiadamy bardzo dużo terenów poindustrialnych, zdegradowanych, które musimy udostępnić pod nowe działalności. Te nowe działalności, które uważam, są niezbędne, ale żeby to zrobić, potrzebujemy bardzo znacznych środków, co też już było powiedziane, te miliardy chyba są za małe po pierwsze, po drugie: my posiadamy bardzo dużo kompetencji, ale do tego, żeby te środki wykorzystać, żeby móc prawidłowo przygotować te tereny, potrzebne są również duże, dobre kompetencje. Ale, tak jak górnictwo to duzi przedsiębiorcy, tak musimy również myśleć o dużych inwestorach. Mamy znaczne tereny, ci inwestorzy potrzebują łącznie dużych terenów. My mamy dużo terenów, powiedzmy w spólcę

restrukturyzacji kopalń mamy trzy i pół tysiąca hektarów, ale bardzo rozłożonych, bardzo rozdrobnionych. Ale te obszary posiadają bardzo dobrą infrastrukturę techniczną. Niestety, na Śląsku mamy też bardzo duże składowiska odpadów poindustrialnych i to na terenach pogórnich, pohutniczych. Są to hałdy, osadniki, żwirownie, ale one przecież zawierają cenne materiały. Uważam, że takim cennym materiałem jest na przykład żelazo czy węgiel również, oczywiście. Dlaczego mamy go wyłącznie wydobywać, jeżeli mamy go już też, niestety, na tych składowiskach czy hałdach? Posiadamy również spore zasoby mieszkaniowe. Spółka restrukturyzacji kopalń [posiada] tylko piętnaście tysięcy mieszkań, ale one wymagają remontu. Tu są też potrzebne pieniądze. Przecież Śląsk ma ogromne zalety. Ta nasza sieć komunikacyjna, ten szkielet dwóch autostrad i tak dalej. Ale też bardzo ważne: kultura przemysłowa, kultura pracy, tradycje techniczne. Tego wiele regionów w Polsce nie ma. Uważam, że jesteśmy naprawdę unikalni pod tym względem. I tutaj chcę powiedzieć o projekcie, który myśmy już w Agencji Rozwoju Przemysłu [S.A.] wcześniej sobie nazwali. Bo to ponad dwa lata temu, taki projekt nazwaliśmy jako Zielony Śląsk i nam się tutaj budują dwie rzeczy: jedna, która trwa dłużej, a mianowicie chciałbym wspomnieć o systemie, w tej chwili już rozbudowie systemu zarządzania terenami pogórnymi, czyli system [niezrozumiałe, 01:40:48] marszałka i realizowanym przez Główny Instytut Górnictwa, uważam bardzo cenny i ważny, który będziemy musieli wykorzystać, ale również nasze zaangażowanie w powstanie i mam nadzieję, w najbliższym czasie, jeżeli się to prawnie uda kontynuować, to Śląsko-Małopolska Dolina Wodowa, czyli zaangażowanie tego wodoru tutaj. Uważam, że połączenie mieszkalnictwa, pracy i środowiska, i stworzenie tego razem, i przemysłenie będzie jedną z najważniejszych wartości, które możemy wnieść do Sprawiedliwej Transformacji. Dziękuję państwu bardzo.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję. Zgadzam się, że Śląsk jest unikalny i świetny. I myślę, że to jest naprawdę rewelacyjna baza do dobrej przyszłości. Proszę państwa, tym wystąpieniem zakończyliśmy pierwszą część naszego wysłuchania. Mamy tutaj rezerwę czasową. Dzięki temu będziemy mieli dłuższą przerwę. Jeszcze raz dziękuję wszystkim mówcom, wszystkim słuchaczom i zapraszam ponownie, tak jak było zaplanowane na godzinę 12:15. Serdecznie państwu dziękuję i do zobaczenia.

[01:42:10] przerwa [02:15:18]

Emilia Ślimko: Dzień dobry, państwu. Bardzo serdecznie witam po przerwie. Spotykamy się na drugiej części obywatelskiego wysłuchania publicznego, które dotyczy zielonego rozwoju województwa śląskiego do 2030 roku. W tej części będziemy mieli okazję wysłuchać dalszych głosów różnych przedstawicieli i przedstawicieli instytucji i organizacji oraz osób indywidualnych, które wyraziły chęć zabrania głosu w tym wysłuchaniu. Każda z wypowiedzi będzie trwała cztery minuty, tak że bardzo państwa proszę o stosowanie się do tego czasu i po tej

części tych zgłoszonych wypowiedzi mówców i mówczyń, będzie również możliwość dla tych wszystkich z państwa, którzy uczestniczą w tym wysłuchaniu jako słuchacze, żeby wziąć udział również w zabraniu głosu. Tak że, jeżeli ktoś z państwa, kto się wcześniej nie zgłosił jako mówca albo mówczyni a będzie chciał zabrać głos w ostatniej części, to bardzo proszę to zasygnalizować na czacie i nasz zespół, który tutaj obsługuje na zapleczu technicznie to wysłuchanie, udzieli państwu wejścia jako mówca czy mówczyni. Wówczas ta ostatnia część wypowiedzi, wolnych wypowiedzi widzów, słuchaczy, każdy z państwa będzie miał jedną minutę na wypowiedź. Tak że bardzo serdecznie zapraszam. Kontynuujemy zbieranie głosu i jako pierwszego zapraszam teraz do wypowiedzi pana Zenona Rodaka z Urzędu Miejskiego w Zabrzu. Natomiast jako następnego proszę do przygotowania się do wypowiedzi pana Ireneusza Górnioka. Czyli zapraszam pana Zenona.

Zenon Rodak, Urząd Miejski w Zabrzu

Zenon Rodak: Dzień dobry. Czy słychać? Halo?

Emilia Ślimko: Słychać pana, natomiast czy jest możliwość, żeby pan trochę podgłośnił dźwięk?

Zenon Rodak: A czy mogę mówić bezpośrednio do mikrofonu? Chyba tak będzie lepiej.

Emilia Ślimko: Teraz już jest lepiej.

Zenon Rodak: Dobrze.

Emilia Ślimko: Tak że proszę.

Zenon Rodak: Szanowni państwo, chcę powiedzieć, że jestem naczelnikiem Biura Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta w Zabrzu i chciałbym zabrać głos z punktu widzenia takiego troszkę planistycznego, mówiącego o pewnych [niezrozumiałe, 02:17:52] Troszeczkę inne historie, bo Zabrze przemysłem stało. I kopalnie, koksownie, zakłady przemysłu maszynowego to było źródło główne utrzymania mieszkańców i miasta. Niestety ten rozwój przemysłu nie zawsze szedł w parze z ochroną środowiska. Mamy zatem hałdy, zapadliska pokopalniane, zdewastowane tereny przemysłowe. To jednak nie przeszkodziło w działaniach przedsiębiorców, którzy zakładali zakłady przemysłowe, na to, by w ramach tych realizacji inwestycyjnych realizować również parki przedzakładowe, zielone osiedla czy ogród botaniczny, który funkcjonuje do dzisiaj, a zatem to połączenie przemysłu z pewnym szanowaniem zieleni i środowiska szło w parze, aczkolwiek oczywiście nie w takim zakresie, jakim to dzisiaj potrzebujemy, a być może również wynikało to wówczas z potrzeb, które nie były tak [niezrozumiałe, 02:19:01] Po przemianach większość zakładów przemysłowych, na których Zabrze budowało swój potencjał rozwojowy, uległo likwidacji bezalternatywnie. Wielkie zespoły pracownicze tych zakładów,

prawie z dnia na dzień straciły swoje miejsca pracy, które w większości były głównym źródłem zarobku. Zlikwidowano wielotysięczne zakłady pracy, które bardzo trudno odbudowywały swój... mogły być przejęte przez inne zakłady pracy. Rodziło to problemy, potężne problemy społeczne, ekonomiczne i egzystencjalne. Miasto musiało szukać nowych dróg rozwoju. Miasto musiało zdobyć się na całkowitą transformację dotychczasowej drogi rozwoju i zadań dla Zabrze i jego historii bez precedensu. A w tym roku przecież Zabrze obchodzi stulecie nadania praw miejskich. Rozwój nowy oparto o rozwój tych dziedzin, które poza przemysłem miały znaczący udział w jego czasowym funkcjonowaniu a zatem medycyna, szkolnictwo wyższe medyczne i politechniczne. Nowe działania skierowano na nowe szanse rozwojowe, na turystykę poprzemysłową oraz inwestycje w nowe technologiczne zakłady pracy. Nie zapomniano o rewitalizacji zdekapitalizowanych substancji materialnych, tych o wartości historycznej, tych służących mieszkańcom szczególnie w zakresie termomodernizacji, która pozwala zracjonalizować wykorzystywanie energii. W tych dziedzinach Zabrze ma i miało, miało właściwie znaczące sukcesy tak na arenie krajowej, jak i na arenie europejskiej, a nawet więcej – biorąc pod uwagę nagrody, które uzyskuje – Europa Nostra na przykład dla terenów poprzemysłowych. Przy realizacji wymienionych zadań bezwzględnie zachowujemy kompleksy zielone, w tym leśne, rewitalizujemy istniejące zielone przestrzenie oraz realizujemy nowe tereny zielone i rekreacyjne. Zagospodarowanie terenów przemysłowych, utworzono wokół nich tereny sportowe i rekreacyjne, ścieżki rowerowe. Rozwiązanie zostało bardzo dobrze przyjęte przez mieszkańców, którzy na tych terenach realizują swoje potrzeby w kontakcie z naturą. Realizujemy parki, przed nami nowe stulecie, nowe wyzwania, nowe impulsy rozwojowe, w tym miasta nowoczesnego, szanującego swoją historię. Nowe wyzwania to również wejście miasta w nowe technologie zielonej energetyki. To pełna gama zrównoważonego rozwoju miasta. Dziękuję uprzejmie za możliwość wypowiedzi.

Emilia Ślimko: Bardzo panu dziękuję. Teraz proszę o zabranie głosu pana Ireneusza Górnioka ze Stowarzyszenia Zielony Imielin. Natomiast o przygotowanie się do wypowiedzi poproszę panią Ewę Chmielewską. Pan Górniok teraz.

***Ireneusz Górniok, Stowarzyszenie Zielony Imielin
prezentacja >>>***

Ireneusz Górniok: Dzień dobry.

Emilia Ślimko: Dzień dobry, słysząc pana.

Ireneusz Górniok: Mam prośbę o uruchomienie prezentacji, bo podesłałem materiał na dzisiejsze spotkanie. Dziękuję. Ja chciałem zaproponować temat efektywności energetycznej na poziomie gospodarstw domowych, zarówno w rozumieniu działań samorządowych i instytucjonalnych, jak też i działalności indywidualnej. Poproszę następny slajd. Kontekst Imielina: to małe miasto w regionie centralnym województwa śląskiego. Proszę spojrzeć – tutaj kwestia wzrostu od 1995 roku do 2020 roku. Aktualnie jest to około dziewięć tysięcy miasteczko na wschód od Katowic. Jeśli chodzi o aktywność miasta, to takie dwa ważne elementy: duża zaplanowana wymiana pieców, czyli kwestie ograniczenia emisji (niskiej emisji), a także w planach [jest, że] miasto, na bazie swoich zewnętrznych środków dofinansowuje sporą liczbę instalacji solarnych. Oprócz tego tutaj wymieniłem parę takich skrótów, pewnie dla części osób znanych. Miejskie plany adaptacji do zmian klimatu, plany gospodarki niskoemisyjnej, takie plany na poziomie europejskim dotyczące efektywności i działań dotyczących efektywności energetycznej lub też klimatycznej, czy porozumienie burmistrzów dla klimatu i energii. Z tych wymienionych przeze mnie aspektów, jedynie w naszym mieście pojawiły się plany gospodarki niskoemisyjnej przed tą dużą wymianą pieców. Więc z punktu widzenia takich małych miast, te kwestie organizacyjno-przygotowawcze do zmian klimatu na pewno są jeszcze przed nami. Natomiast w porozumieniu burmistrzów funkcjonuje na poziomie Śląska kilka czy kilkanaście podmiotów. Poproszę o następny ekran. I tutaj: główny temat kwestii efektywności energetycznej – zarówno na bardzo wysokim globalnym poziomie jest to wskazywane jako ważny element, jak i na poziomie zużycia energii – na poziomie europejskim, krajowym. Widać te potrzeby dojścia od poziomu 2%, który nam pokazuje GUS [Główny Urząd Statystyczny] do 4,4%, o których wspomina Unia Europejska. Dwie trzecie to zużycie i ogrzewanie domów. My tak naprawdę będziemy wiedzieć na koniec roku, czym grzejemy, ale nie wiemy, ile domów jest docieplanych. Mamy tylko taką ogólną wiedzę na bazie danych historycznych ile mieszkań, [przy czym] w jakich latach zostały wyprodukowane – tej wiedzy nie ma. Więc tutaj taka propozycja interwencji: mówmy o dociepleniach, róbmy taką ewidencję dociepleń. Kolejny ekran poproszę. Tutaj efektywność energetyczna w wymiarze zużycia energii elektrycznej. Podane też [dane] oficjalne, więc proszę spojrzeć, jesteśmy bardzo mocnymi konsumentami energii elektrycznej jako osoby indywidualne, więc jest coś do zrobienia. Proszę dalej. I taka propozycja, żebyśmy zwrócili uwagę na informowanie społeczeństwa. Jest dużo informacji, które pokazują, jak można zaoszczędzić prąd w swoim gospodarstwie domowym. Mało tych publikacji wskazuje na efekty ekonomiczne, na pozytywne aspekty oszczędzania i tutaj taką akcję informacyjną chciałbym proponować, zawnioskować – jako jeden z elementów do naszych planów transformacji energetycznej. I ostatni slajd, tak naprawdę chodzi o to, żebyśmy wiedzieli, jakie są te plany efektywności energetycznej w województwie śląskim i co tak naprawdę tutaj województwo [śląskie] deklaruje i co chce osiągnąć do 2030 roku. Bardzo państwu dziękuję.

Emilia Ślimko: Bardzo dziękuję za wypowiedź i teraz zapraszam panią Ewę Chmielewską z Fundacji Aktywni Społecznie AS i w następnej kolejności – panią Sylwię Widzisz-Pronobis.

**Ewa Chmielewska, Fundacja Aktywni Społecznie AS
prezentacja >>>**

Ewa Chmielewska: Dzień dobry, witam państwa. Bardzo proszę o włączenie prezentacji, pierwszego slajdu. Nie, to nie to... tak. Chciałam zwrócić państwa uwagę na coś, z czym się w tej chwili borykamy, ale też po zamknięciu kopalń będziemy mieli z tym jeszcze większe problemy. Szczególnie w takich miastach, jak Ruda Śląska. To jest miasto, które właściwie powstało na bazie kopalń i takich osad górniczych, które były zasiedlane wokół kopalń. Życie prawie wszystkich mieszkańców jest związane z kopalniami a to, że Ruda Śląska w każdej swojej dzielnicy miała kopalnie i huty, skutkuje teraz tym, że mamy wiele szkód górniczych, o których się bardzo mało mówi, mówiąc o przemianie energetycznej, a szczególnie mówiąc o pieniądzach, jakie mają być przeznaczone na przemianę energetyczną. To, co państwo widzicie na zdjęciu, na tym slajdzie, to jest szkoda górnicza. To jest rozlewisko, które powstało w niecce osiadania, w zagłębieniu terenu, wskutek zapadnięcia się warstw skalnych w wyniku podziemnej eksploatacji węgla. Mamy takich rozlewisk na Śląsku bardzo wiele. To rozlewisko znajduje się na lewym brzegu Kochłówki. Z niezrozumiałych przyczyn cały ten teren miał być zasypany w ramach usuwania szkód górniczych. Czy wiecie państwo, jak nazwano tę inwestycję? Nazwano ją rewitalizacją. Miała kosztować blisko dwa miliony złotych. Milion sześćset złotych, ale w tej chwili ta wycena była przeprowadzona parę lat temu, więc obecnie pewnie ten koszt się zwielokrotni. Bardzo proszę o drugi slajd. W 2018 roku rozpoczęto prace, które miały spowodować zasypanie tego rozlewiska odpadem górniczym – kamieniem. Ale wtedy okazało się, że mieszkańcy zwrócili uwagę, jak wiele tam jest zwierząt i jak wiele tam jest gatunków chronionych. Dzięki temu prace zostały wstrzymane – nie wycofane – wstrzymane. Ale okazuje się, że Wody Polskie w Gliwicach wciąż domagają się zasypania tego zbiornika, mimo że na stronie internetowej Wód Polskich znaleźć można wiele informacji o tym, że takie rozlewiska należy chronić, bo przeciwdziałają one zarówno suszom, jak i powodziom. I teraz pytanie: były pieniądze na likwidację takiej pożytecznej szkody górniczej a teraz proszę o przejście do trzeciego slajdu. To jest również szkoda górnicza. To jest budynek w Rudzie Śląskiej, gdzie mieszkańcy, wstawiając okna, nie mogą na te okna otrzymać gwarancji producenta, ponieważ nie da się ich wstawić do poziomu, bo nie mieszczą się w otworze okiennym. Wskutek tego, że muszą być przechylone mieszkańcy chorują na zaburzenia błędnika. Na prostowanie tego budynku pieniędzy nie ma. Ten budynek, którego okno jest przedstawione na zdjęciu, miał być prostowany wiele lat temu i to są takie dwa przykłady szkód górniczych, które na pozór nic nie łączy, a jednak łączy wiele. I w jednym, i w drugim przypadku mieszkańcy nie wiedzą, do kogo się w tej sprawie zwracać. Dziwi co prawda fakt, że na tą pierwszą szkodę nasze

państwo tak naprawdę tak chętnie wydaje pieniądze, a na prostowanie budynków nie ma pieniędzy. Strach pomyśleć, co będzie później, kiedy zlikwidowane zostaną wszystkie kopalnie. Jak do tej pory, wokół cały czas się mówi o przemianie energetycznej, o dofinansowaniu, ale to są wszystkie środki finansowe na rozwój. Cały czas się mówi o rozwoju. Ja rozumiem, że miasta, które nie stoją na szkodach górniczych, tak jak Ruda Śląska, będą mogły te pieniądze przeznaczyć na rozwój. Ruda Śląska będzie musiała się uporać ze szkodami górniczymi, czyli z prostowaniem budynków, z równaniem dróg. I te szkody będą się pokazywały jeszcze przez kolejne dziesiątki lat. Do kogo mieszkańcy będą wtedy się mogli zwrócić? Czy rząd o tym myśli? Czy jest jakakolwiek informacja? Czy ktokolwiek o tym w tej chwili rozmawia? Dziękuję.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo za ten ważny głos i zapraszam teraz do wypowiedzi panią Sylwię Widzisz-Pronobis z Miasta dla Mieszkańców i [proszę] o przygotowanie się do wypowiedzi w następnej kolejności pana Krzysztofa Kwaternę. Oddaję głos pani Sylwii.

Sylwia Widzisz-Pronobis, Sylwia Widzisz-Pronobis Prooper, Miasto Dla Mieszkańców

Sylwia Widzisz-Pronobis: Dzień dobry, serdecznie państwa witam. Ja przychodzę do państwa z tematem budowania lokalnych wartości w procesach sieciowania społecznego wokół partycypacji urbanistycznej i architektonicznej. Moje doświadczenia dotychczasowe związane z projektowaniem przestrzennym i organizowaniem społecznościowym na Śląsku pokazały mi, jak dużo ważnych tematów umyka mieszkańcom Śląska i Zagłębia. Gdy na szczeblu metropolitalnym, wojewódzkim, także miejskim rozgrywają się jakieś polityczne lub strategiczne działania, to lokalne społeczności pozostają często z wątpliwymi informacjami, często właściwie tylko z prasy. Zupełnie dla mnie niezrozumiałym jest brak dyskusji publicznej na poziomie każdego z miast, każdych gmin tak naprawdę na temat obecnej sytuacji, też wyzwań związanych z obecną zmianą klimatu czy właśnie transformacją energetyczną i potencjalnych rozwiązań, po prostu. Bardzo dużo osób, które przewinęły się przez moje procesy, projektowo i partycypacyjnie często macha ręką na temat transformacji, mówiąc: „Oni zrobią to, co chcą, a my będziemy prosić i po prostu ponosić tego koszty”. Ciekawym przypadkiem, który pokazał takie przebudzenie społeczne na poziomie lokalnym są mieszkańcy Żor, którzy w ramach warsztatów planistycznych zorientowali się, jak źle zorganizowana jest ich przestrzeń publiczna i że właściwie jej brak, szczególnie w dzielnicy domków jednorodzinnych. Brak ten głównie dotyczył braku zieleni publicznej, która po prostu, co zobaczyliśmy w trakcie lockdownu, okazała się po prostu na wagę złota. Własny ogródek to za mało tak naprawdę, żeby budować więzi społeczne. I właśnie chciałabym w tej chwili iść w stronę budowania więzi społecznych, które budujemy w codziennym działaniu, rozwiązywaniu codziennych problemów, szukania wspólnych wartości dla każdej małej społeczności, bo właśnie współprojektowanie, współdziałanie to najlepsza

forma budowania więzi społecznych. Dlatego apeluję o programy wspierania lokalnych grup, formalnych i nieformalnych w tworzeniu własnych dróg do odporności na zmiany, które już nadeszły, a które tak naprawdę będą przychodzić teraz lawinowo. Będziemy je odczuwać coraz dotkliwiej i mniejsze społeczności będą miały możliwość na nie odpowiadać tym lepiej. I od razu odpowiadam: budżet obywatelski to za mało. Potrzebne są programy edukacyjne związane z transformacją energetyczną, ale też z rolą planowania przestrzennego, odpowiedzialnością za własne otoczenie, bo bez edukacji tak naprawdę ciągle będziemy się kręcić wokół stwierdzeń typu: „Mieszkańcy są mało zaangażowani, prawdopodobnie to jest mentalność Polaków, Ślązaków, Zagłębiaków” i tak dalej, i tak dalej. A po prostu szeroka partycypacja w tworzeniu polityk lokalnych, wręcz dzielnicowych, to nie tylko organizowanie spotkań informacyjnych, gdzie można chwilę porozmawiać, pogadać, ale przestrzeni, gdzie można ciągle wymieniać poglądy, dostarczać wiedzę obustronnie, dzielić się opiniami i współprojektować zmiany, po prostu jest mało. Potrzebna jest przestrzeń włączająca dla wszystkich mieszkańców, dla wszystkich grup wiekowych o różnym statusie społecznym. Teraz tę robotę robią po prostu świadomi społecznicy. Mamy ciekawe przykłady urban labów w Polsce, ale wcale nie musimy tworzyć takich tworów. Taką funkcję mogą pełnić domy kultury, osiedlowe kluby seniora czy inne miejsca, które pełnią dzisiaj funkcje miejsc spotkań. Nie ma znaczenia forma, po prostu ważne jest to, w jaki sposób do tematu podejść władze regionalne i lokalne, do angażowania ludzi na szeroką skalę w procesy, które są szalenie trudne, szalenie skomplikowane. Coś, o co apeluję, to o to, że odporność miast to silne społeczności, dbające o jakość życia w swoim otoczeniu. Dziękuję.

Emilia Ślimko: Bardzo dziękuję za tę wypowiedź i teraz zapraszam pana Krzysztofa Kwaterę z Lokalnej Grupy Działania „Perła Jury” i o przygotowanie się do wypowiedzi pana Piotra Skubałę. Teraz zapraszam pana Krzysztofa Kwaterę.

Krzysztof Kwatera, Lokalna Grupa Działania „Perła Jury” prezentacja >>>

Krzysztof Kwatera: Dzień dobry bardzo. Ja przesłałem prezentację, dziękuję bardzo. Nie widać mnie, bo Zoom jakoś mało mnie lubi. Ja chciałem powiedzieć, że mam odpowiedź na to, co pani powiedziała przed chwilą. To właśnie organizacje typu lokalne grupy działania, które w województwie śląskim są tylko na obszarach wiejskich, a mogłyby być także na obszarach miejskich. W Polsce takim przykładem jest województwo kujawsko-pomorskie, które ma właśnie te lokalne grupy działania [LGD] w miastach. Grupa „Perła Jury” to akurat powiat zawierciański, bez miasta Zawiercie i ja chciałem właśnie skupić się na obszarach wiejskich i ich możliwościach działania, włączenia się w coś, co nazywamy zielonym rozwojem województwa śląskiego. Poproszę następną

slajd. Proszę państwa, tutaj pewnie większości państwu znana sytuacja w całym województwie. Jeżeli chodzi o zanieczyszczenie powietrza benzopirenem, który jest tutaj takim symbolem rakotwórczego zanieczyszczenia powietrza, ale też przede wszystkim pochodzi z efektów spalania, głównie węgla. A więc jest to trochę obraz tego, gdzie ten węgiel jest spalany i oczywiście tu nie tylko aglomeracja śląska. Widać także, że także poza nią są obszary, gdzie mamy normę przekroczoną i to ponad pięciokrotnie. W związku z tym warto się na tym skupić, a po prawej stronie macie państwo informację z raportu Airly, że na obszarach wiejskich to zanieczyszczenie jest większe niż w miastach. Poproszę następny slajd. I teraz co można zrobić? Jedną z wielu rzeczy, a to było sporo wcześniej, przede wszystkim oczywiście o efektywności energetycznej, bardzo bym to chciał podkreślić, tutaj z prezentacji pana Andrzeja Kassenberga, który właśnie taką tezę stawia wyraźnie. Zresztą [jak] wiele innych osób, że efektywność energetyczna plus OZE i tu właśnie jest przykład, który pochodzi z Niemiec – jeden z przykładów wioski niezależnej energetycznej, a takich znalazłem już chyba w tej chwili ponad 160 w Niemczech i właśnie podejście LEADER może to wspierać. Tutaj w ramach podejścia LEADER do LGD to właśnie robią i te niemieckie LGD, w którym jest ten przykład tutaj z Chin, że on jest właśnie wspierany przez LEADER-a i tu po prawej stronie jest mapka, tam wsparto cztery takie miejsca, 37 miejscowości aplikowało i proszę zobaczyć – to, co bym najbardziej podkreślił – jest tutaj kwota dwieście tysięcy euro z LEADER-a, pięćset tysięcy z instytucji jakiejś państwowej, ale większość pochodzi od mieszkańców, stworzonej przez nich wspólnoty i myślę, że to jest bardzo ważne. Bo ważne jest to, co tu jest podane po lewej stronie, że produkują nie tylko dla siebie, ale mogą sprzedawać energię także dla innych. Dziękuję bardzo.

Emilia Ślimko: Bardzo dziękuję. I teraz zapraszam do wypowiedzi profesora Piotra Skubałę z Fundacji Klub Myśli Ekologicznej, a następnie proszę o zabranie głosu pana Jerzego Parusela.

Piotr Skubała, Fundacja Klub Myśli Ekologicznej

Piotr Skubała: Dziękuję bardzo za zaproszenie. Studiując uważnie wszystkie wypracowane dokumenty związane z wdrożeniem strategii Zielone Śląskie 2030 oraz Terytorialnego Planu Sprawiedliwej Transformacji można odnieść wrażenie, że żyjemy w dość stabilnym, bezpiecznym świecie i wdrożone zmiany proponowane, tylko poprawią naszą obecną sytuację. Moim zdaniem świadczy to o złej ocenie sytuacji. Wdrożenie tych zmian, ale także wielu innych, nie zawartych w tych dokumentach to jest kwestia: być albo nie być dla nas, mieszkańców województwa śląskiego, Polski, Europy. Mieszkańców – wyraźnie to podkreślam. Organizatorzy wysłuchania publicznego zachęcali mówców między innymi do przedstawienia własnych pomysłów, marzeń, wizji. Zamierzam przedstawić kilka z moich marzeń, które dotyczą przyrody i różnorodności biologicznej, których realizacja jest niezbędna w ocenach naukowców. Pozwolę sobie przedstawić w formie pytań, oczekując

odpowiedzi potwierdzających, bo zdaję sobie sprawę, że tylko odpowiedzi „tak” na wszystkie postawione pytania i wiele podobnych, daje nam szansę na zachowanie życia w bezpiecznym, zrównoważonym świecie. Pytania te wynikają też z faktu, że odnośnie [do] wielu kwestii nie znajduję w tych dokumentach konkretnych odpowiedzi. One są często bardzo ogólne. Pytania, które kieruję do państwa: czy zgodnie z unijną strategią na rzecz bioróżnorodności 2030 priorytet zostanie nadany działaniom służącym stworzeniu odpowiednio finansowanych, zarządzanych obszarów chronionych w województwie śląskim, które będą obejmować co najmniej 30% terenu województwa? Drugie moje pytanie: czy zgodnie z unijną strategią na rzecz bioróżnorodności 2030 – do 2023 roku przynajmniej miasta do dwudziestu tysięcy mieszkańców będą miały opracowane ambitne plany zazieleniania obszarów miejskich, tworzenia lasów, parków, ogrodów, miejskich gospodarstw rolnych i zielonych dachów, ścian, całych ulic obsadzonych drzewami, łąk miejskich oraz żywopłotów? Strategia do tego zobowiązuje. Czy od 2023 roku nie będą już przez władze wojewódzkie, lokalne akceptowane żadne projekty, które zubażają różnorodność biologiczną, które wiążą się z usuwaniem drzew? Kolejne pytanie: czy wdrożony zostanie plan, służący utrzymaniu usług ekosystemowych poprzez powstrzymanie dalszej przemiany lasu, zbiorowisk łąkowych i innych siedlisk rodzimych na obszarze naszego województwa? Czy adaptacja do zmian klimatu w miejscowościach województwa śląskiego będzie się opierała w głównej mierze na rozwiązaniach technicznych czy na rozwiązaniach opartych na przyrodzie? W opinii ekspertów adaptacja do zmian klimatu musi się opierać na przywracaniu dzikiej przyrody, natury, wprowadzaniu życia tam, gdzie go dzisiaj jeszcze nie ma. Czy wszystkie dzieci i młodzież w województwie śląskim zostaną objęte obowiązkową edukacją klimatyczną, najdalej do 2024 roku? Pozwólcie państwo, chciałem skończyć wnioskiem, konkluzją, która pojawia się w drugiej części raportu IPCC „Zmiany klimatu 2022”. Autorzy tego opracowania, tej agendy ONZ-u mówią tak: *Jakiegolwiek dalsze opóźnienia w skoordynowanych, przewidywanych globalnych działaniach na rzecz adaptacji i łagodzenia zmian klimatu mogą sprawić, że nie zdołamy korzystać z [niezrozumiałe, 02:43:57] kończącej się szansy, by zapewnić całej ludzkości zrównoważoną przyszłość, w której da się żyć. Stajemy przed krótką, szybko kończącą się szansą naprawy naszego świata.* Dziękuję.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo za tę wypowiedź i panu profesorowi za zabranie głosu w imieniu przyrody. Bardzo za to dziękuję. Zapraszam teraz do wypowiedzi pana Jerzego Parusela i następnie o przygotowanie się do wypowiedzi panią Alinę Pogodę. Zapraszam.

Jerzy Parusel

Jerzy Parusel: Czy jestem słyszany? Tak?

Emilia Ślimko: Tak, jest pan słyszany.

Jerzy Parusel: Serdecznie dziękuję za zaproszenie do udziału w debacie na tematy, które mnie interesują z racji zawodu – jestem leśnikiem. Więc muszę powiedzieć, że od tej strony zielonej również chciałbym tutaj zabrać głos w tej części. Chciałbym cztery punkty tutaj sobie przedyskutować. A więc to, co nas połączyło w tej debacie, to jest strategia Zielone Śląskie, w której po dokumencie strategicznym i rozumiem tutaj jego ogólność, którą mój przedmówca też jakby zauważył, to znajdziemy tam te zielone treści w dwóch miejscach. Jest to cel strategiczny [niezrozumiałe, 02:45:49], przedsięwzięcie EKO ŚLĄSKIE i obszar strategicznej interwencji, czyli obszary cenne przyrodniczo. To oczywiście jest za mało dla tego, abyśmy mogli po pierwsze odpowiedzieć na pytanie, które zadał mój przedmówca, a następnie wydaje mi się, że chciałbym się upomnieć i przypomnieć, że takim dokumentem branżowym, czyli można powiedzieć o większym stopniu operacyjności jest Strategia Ochrony Przyrody Województwa Śląskiego do 2030 roku, która jest pierwszą w Polsce regionalną strategią, której mamy misję, wizję, cele strategiczne (jest ich cztery), są kierunki działań (jest ich osiemnaście) i przedsięwzięcia (jest ich też również osiemnaście). Odsyłam do tej lektury i do tego, żebyśmy ogarnęli refleksją również to, czy uchwała z 2012 roku Sejmiku Województwa Śląskiego jest realizowana. Jako element wykonawczy, można powiedzieć, strategii. Kolejnym punktem, który chciałbym jako leśnik również z wykształcenia, z niewielką praktyką, chciałbym omówić sprawy lasów i leśnictwa. Biorąc pod uwagę, że jedna trzecia powierzchni województwa śląskiego to właśnie lasy, więc wyobrażam sobie, że w 2030 roku działania, czyli czynności gospodarczo-leśne w lasach będą dopuszczone tylko po audycie ekologicznym. Następnie prognozy oddziaływania na środowisko, projektów planów urządzania lasu będą rzetelne i zgodne z obowiązującym w Polsce prawem. Wyobrażam sobie, że partycypacja społeczna, w tym mam na myśli również samorządy, że będzie prawdziwa, rzetelna i nie będzie fikcją – tak jak to ma miejsce dzisiaj. Chciałbym również zwrócić uwagę na lasy ochronne, zwłaszcza wokół miast i tak dalej, więc to musi też być jakościowa zmiana w zakresie zagospodarowania tych lasów. Kolejny element to są lasy o szczególnym znaczeniu dla lokalnych społeczności. Tu bym widział to jako przywrócenie, też przypomnienie koncepcji z komunizmu leśnego pasa ochronnego GOP-u [Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego]. I ostatni element to jest planowanie przestrzenne. Całość tych wszystkich trosk o transformację, o zieloność Śląska, to nie uzyskamy sukcesu, jeśli nie będzie to hierarchiczny i kompletny system planowania przestrzennego, opartego na koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju. I tutaj jeszcze refleksja przestrzenna, mianowicie korytarze ekologiczne jako ważne miejsca z punktu widzenia przyrodniczego – powinny być formą ochrony przyrody a nie miękkim elementem planowania przestrzennego. Dziękuję za uwagę.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo i dziękuję za wzmocnienie tego głosu przyrody tutaj, na naszym wysłuchaniu i zapraszam panią Alinę Pogodę ze Związku Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć. A w następnej kolejności panią Barbarę Wojtaszek.

Alina Pogoda, Polska Zielona Sieć

Alicja Pogoda: Dzień dobry, bardzo dziękuję. Rola węgla kamiennego w gospodarce regionu od trzech dekad systematycznie się zmniejsza i będzie się wciąż zmniejszać. Ważne jest to, aby transformacja tego regionu przebiegała w sposób sprawiedliwy. Konieczne jest tworzenie nowych miejsc pracy w przyszłościowych gałęziach naszej gospodarki. Wiemy między innymi, że rozwijany w przyszłości będzie sektor odnawialnych źródeł energii, budownictwa, elektromobilności czy gospodarki obiegu zamkniętego. Z analizy Instytutu Badań Strukturalnych wynika, że potencjał tworzenia nowych miejsc pracy przy termomodernizacjach budynków jest większy niż w sektorze odnawialnych źródeł energii. Aktualnie w Polsce jest około dziewięćdziesiąt tysięcy miejsc pracy związanych z termomodernizacją budynków mieszkańców, a przy jeszcze lepszej polityce zachęt do zwiększania efektywności energetycznej to może być ich nawet o sto tysięcy więcej. W związku z tym konieczne jest to, żeby władze regionalne wspierały tworzenie przedsiębiorstw budowlanych, ale też rozwój istniejących – właśnie po to, żeby w ciągu kilkunastu najbliższych lat zajmować się w taki wzmocniony sposób termomodernizacją budynków w województwie śląskim. Również warto podkreślić, że osoby, które będą odchodziły z pracy w górnictwie, wskazują sektor budownictwa obok sektora przetwórstwa przemysłowego i transportu jako taką najatrakcyjniejszą alternatywę dla swojego obecnego zatrudnienia. Ponadto zwykle istotne jest to, żeby w procesie transformacji spółki górnicze i firmy okołogórnicze informowały z wyprzedzeniem wojewódzki urząd pracy i powiatowe urzędy o redukcjach zatrudnienia oraz o liczbie osób, które będą wymagać wsparcia w zmianie miejsca pracy. Taka praktyka pozwoli właśnie z wyprzedzeniem przygotować indywidualną ofertę dla pracowników właśnie przez te urzędy. I również sektor przedsiębiorców w tym momencie wskazuje na takie trudności z zaplanowaniem działań dotyczących rozwoju ich firm i tworzenia nowych miejsc pracy, ponieważ nie dostają takiej informacji na temat tego, ile osób, kiedy i z jakimi kompetencjami, o jakich umiejętnościach odejdą z pracy. A takie informacje są niezwykle konieczne do zaplanowania i stworzenia nowych miejsc pracy, więc przedsiębiorstwa górnicze muszą współpracować z urzędami i przedsiębiorcami i podawać szczegółowe informacje na temat planowanych zwolnień konkretnych osób. I to jest właśnie dla dobra tych pracowników, po to, żeby oni płynnie przeszli do nowych miejsc pracy. Dziękuję.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo za wypowiedź i zapraszam teraz panią Barbarę Wojtaszek z Fundacji Rzec Społeczna i o przygotowanie się do wypowiedzi panią Klaudię Kolasę. Zapraszam.

Barbara Wojtaszek, Fundacja Rzec Socjalna
prezentacja >>>

Barbara Wojtaszek: Dzień dobry. Słuchać mnie?

Emilia Ślimko: Słuchać.

Barbara Wojtaszek: Halo? Tak, słuchać mnie?

Emilia Ślimko: Słuchać, słuchać.

Barbara Wojtaszek: Dobrze. Tak, reprezentuję Fundację Rzec Socjalna oraz Śląski Ruch Klimatyczny. Rozmawiamy tutaj o wizji przyszłości Śląska, wielokrotnie przewija się hasło „Zielony Śląsk” i chcę do tego nawiązać w temacie rolnictwa oraz leśnictwa. Wiemy, że rolnictwo odpowiada za ponad 10% emisji gazów cieplarnianych w Unii Europejskiej, prawie 70% tych emisji pochodzi z sektora chowu zwierząt i że do tak zwanej produkcji zwierzęcej wykorzystuje się 68% całkowitej powierzchni gruntów rolnych. Dlatego coraz więcej mówi się o potrzebie przejścia na dietę albo w 100% roślinną lub fleksitarną, inaczej zwaną planetarną, czyli mniej mięsa lepszej jakości. Dla przeciętnego Polaka oznacza to, według wskazań Komisji [niezrozumiałe, 02:54:04] pół kilograma mięsa tygodniowo zamiast półtora kilograma, które dzisiaj wynika ze statystyk. No i na przykład w Wielkopolsce już działa firma produkująca wieprzowinę, która tak właśnie się promuje: „Jedz mniej mięsa lepszej jakości”. Jeśli chodzi o Śląsk, wyniki spisu rolnego z 2010 roku wykazywały w gospodarstwach rolnych ponad 435 tysięcy hektarów użytków rolnych, co stanowi 35% województwa i tu pojawia mi się pytanie, czy władze wojewódzkie prowadzą dialog z rolnikami, żeby ich także objęła Sprawiedliwa Transformacja, odpowiadająca na obecne potrzeby klimatyczne i ekologiczne? Czy w województwie śląskim jest planowane wsparcie rolnictwa ekologicznego? Przesunięcie finansowania właśnie do tego zrównoważonego i bezpiecznego modelu produkcji żywności zamiast subsydiowania wielkoobszarowych monokultur i przemysłowych hodowli? I w jaki sposób w naszym województwie ma być wprowadzona strategia „Od pola do stołu”? Czyli przejście do gospodarki o obiegu zamkniętym, bardziej zrównoważony przemysł przetwórczy i transport w rolnictwie, lepsze przechowywanie i pakowanie, ograniczenie strat i marnowania żywności, no i w końcu uprawy sprzyjające pochłanianiu dwutlenku węgla przez glebę. I teraz poproszę o slajdy. To są slajdy z pytaniami wypracowanymi w Śląskim Ruchu Klimatycznym. Ja ich nie będę czytać, natomiast pozostaję w nadziei, że dostaniemy odpowiedzi na te pytania i pierwszy slajd dotyczy sektora użytkowania gruntów i gospodarki leśnej, jako że zdrowe lasy to większa bioróżnorodność i lepsze pochłanianie dwutlenku węgla. Drugi slajd dotyczy gospodarki wodnej. Poproszę o drugi slajd. Wiemy, że w obecnym momencie już zagrażają nam susze, a to ma się zintensyfikować w

miarę postępowania katastrofy klimatycznej, więc też tutaj są pytania, jakie działania na Śląsku będą czy są podejmowane. Mamy też pytania dotyczące transportu. To jest trzeci slajd. Poproszę o trzeci slajd. Czyli przejście do transportu zbiorowego z transportu indywidualnego i przeciwdziałanie wykluczeniu transportowemu, szczególnie w mniejszych miejscowościach. Ponieważ miałam do dyspozycji tylko trzy slajdy, więc tyle mi się na nich zmieściło, a jeśli mam czas, to jeszcze zadam inne pytania, które wypracowaliśmy w Śląskim Ruchu Klimatycznym na temat gospodarki odpadami komunalnymi, procesu oczyszczania ścieków komunalnych. Jaki procent strumienia odpadów będzie poddawany [niezrozumiałe, 02:56:58] termicznego przetwarzania odpadów, w jaki sposób neutralizowane będą gazy cieplarniane będące częścią okazów składowiskowych, powstających na zlokalizowanych w województwie śląskim składowiskach niezorganizowanych i półorganizowanych? Jaki procent osadów ściekowych będzie poddawany fermentacji w procesie produkcji biogazu w 2030 roku? W jaki sposób jest zagospodarowywany szlam pofermentacyjny, powstający w procesie oczyszczania ścieków komunalnych. Sprawdzam, ile jeszcze mam czasu. To dosłownie ostatnie pytania na temat przemysłu energetyki i gospodarki mieszkaniowej, również wypracowane w Śląskim Ruchu Klimatycznym. O ile zredukowane zostaną emisje dwutlenku węgla w województwie śląskim do 2030 roku w porównaniu z 1990 rokiem? Jaki cel poprawy efektywności energetycznej województwo osiągnie w 2030 roku? Jaki udział w miksie energetycznym województwa śląskiego będzie miało OZE w 2030 roku? Jaki to będzie procent ogólnego potencjału OZE na Śląsku, zarówno teoretycznego, jak i technicznego? Bardzo dziękuję za poświęcony czas.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo. Te pytania też prześlemy właściwym osobom, decydom. Zanim przejdziemy do kolejnej mówczynie, ja bardzo państwa zachęcam, te osoby, które słuchają tutaj razem z nami wysłuchania jako widzowie, żebyście państwo zdecydowali się również w ostatniej części zabrać na krótko głos, przedstawić swoją wizję, swoje obawy, to, co państwo myślą. Nie trzeba znać dokumentów strategicznych, można mówić od siebie, tak jak to państwo widziecie w minutowej wypowiedzi. Jeżeli ktoś z państwa będzie chętny, to bardzo proszę dać znać w czacie i nasza ekipa techniczna państwa poinstruuje, co dalej. A teraz bardzo serdecznie zapraszam do wypowiedzi panią Klaudię Kolasę, a o przygotowanie się do wypowiedzi pana Donata Proszowskiego. Zapraszam.

Klaudia Kolasa
prezentacja >>>

Klaudia Kolasa: Dzień dobry, witam serdecznie. Mam nadzieję, że mnie słyszą. Nazywam się Klaudia Kolasa, firma InTegro-Me, psycholog biznesu. Chciałabym niezmiernie podziękować za zaproszenie do wypowiedzi,

ponieważ jestem czystym dowodem na to, że nawet osoba, która jest wybrana z tłumu, dosłownie, może opowiedzieć o swoich wizjach. Mam tylko cztery minuty, więc to jest bardzo mało, bo wizje dla Śląska, a szczególnie dla Katowic (bo z Katowic jestem), są dla mnie bardzo ważne i jestem w tym programie zajęta obmyślaniem planów, które naprawdę mogłyby się sprzedać wszystkim ludziom. Prosiłabym o włączenie slajdów, będą pomocne. Dziękuję. Przygotowałam dla państwa trzy projekty, o czterech będę mówić. Pierwszy projekt to projekt Gondola 28. O czym tutaj mowa? Mało widać na slajdzie. Mam nadzieję, że dają państwo radę. Przygotowany jest tu program dla infrastruktury i komunikacji publicznej. Jest to kolejka naziemna, którą można by było w chwili obecnej zastosować chociażby na tak uciążliwym odcinku drogi Katowic, która prowadzi od Spodka po Chorzów, wesołe miasteczko, na którym zawsze są korki, nie są przyjazne. Można wybudować kolejkę naziemną. Jest ona elektryczna, co jest najważniejsze. Trasa przebiega na 3000 metrów i jest w pełni montażowa i w pełni sprowadzana przez firmę, i produkowana przez firmę, która ma w tym doświadczenie. Wszystkie osoby i instytucje, które byłyby zainteresowane projektami dla Śląska, a przede wszystkim projektem Gondola, ponieważ jest to kolejka elektryczna naziemna, więc i ekologiczna, jest tańsza w użytkowaniu, szybsza, bo przejazd i transport zajmie pięć minut, umożliwiałaby nam redukcję zanieczyszczeń powietrza, odciąża od korków i możemy taką sieć kolejki naziemnej, elektrycznej zbudować na terenie całego Śląska i pozostałych miast, które są dostosowane oczywiście, to już jest po stronie techników i specjalistów. Prosiłabym o kolejny slajd. Projekt „Zieleni ochronne ukojenie” jest to projekt, który przede wszystkim ma na celu jak najbardziej zazielenić miasto. Powiem o Katowicach, ponieważ w Katowicach mieszkam. Pięknie nam przebudowaliście państwo rynek i tutaj mówię o wszystkich instytucjach zaangażowanych, jednak tam w lato dochodzi do 55 stopni, ze względu na betony i inne sytuacje. Nie da się po prostu funkcjonować na takich rynkach, w związku z tym w projekcie oprócz zazielenienia dachów i wszystkich możliwych nieużytkowych miejsc ścianami zieleni, gdzie jedna ściana za jeden metr kwadratowy to jest cena siedemdziesięciu złotych, a udogodnieniem dla ludzi oraz w miejscach takich publicznych jak ulica czy rynek, gdzie jest naprawdę gorąco w lato, byłyby pergole, które by ładnie robiły nam tunele. Nie dość, że dawałyby cień, pięknie by wyglądały, odświeżająco. Oczywiście już o wspomnianych wcześniej ekologicznych aspektach czystszej powietrza nie trzeba wspominać, bo to wszyscy po prostu wiemy. Bardzo proszę o ostatni slajd. To projekt dla edukacji „VR – sensualna i manualna edukacja zbiorowa i indywidualna”. W mojej propozycji jest, aby w Katowicach w uniwersytetach, szkołach podstawowych, gimnazjach i technikach czy [szkołach] zawodowych wprowadzić przynajmniej na rok eksperymentalną naukę za pomocą VR. Dlaczego VR? Dlatego, że młodzież teraz zdecydowanie bardziej preferuje internetowe nauczanie i szybciej a VR stymuluje najbardziej. Jeżeli państwo zgodziłoby się na wprowadzenie edukacji VR, zostaje przygotowanie odpowiednich materiałów edukacyjnych i wprowadzenie w szkołach. Taki zestaw dla 30-

osobowej klasy jednej to jest około 44 tysięcy złotych. Więc zapraszam wszystkich serdecznie do współpracy. Klaudia Kolasa, InTegro-Me, integrotake@gmail.com, to jest mój e-mail. Dziękuję ślicznie za wysłuchanie i zapraszam wszystkich.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo. Te materiały można do nas przestać, my później je umieścimy też na stronie internetowej, tak że pozostaniecie państwo, mam nadzieję, w kontakcie i będziecie mogli zawiązać szeroką współpracę, a teraz zapraszam bardzo serdecznie pana Donata Proszowskiego i o przygotowanie się do wypowiedzi pana Piotra Maślankę. Zapraszam, pan Donat. Nie słychać pana. Prawdopodobnie ma pan wyciszony mikrofon. Proszę spróbować odblokować.

Donat Proszowski

Donat Proszowski: Teraz pewnie będzie lepiej.

Emilia Ślimko: Jest lepiej.

Donat Proszowski: Witam wszystkich, również jak wielu dziękuję za umożliwienie organizatorom zabrania głosu i to w roli mówcy. Pierwszy raz mi się to zdarza. Emerytem jestem, zwykłym konsumentem. Jak zdążyłem wyczytać, Śląsk ma obiecane 703,5 miliona euro na ten wspaniały wzniosły cel – ekologię. Wychodzą mi, jak umiem liczyć, niemałe kwoty. Kilka tysięcy złotych na jednego mieszkańca, wliczając w to nawet noworodków. Chyba wtedy każdy posiadacz kopciucha będzie mógł nie wydawać pieniędzy na nowy ekologiczny piec węglowy, ale na termomodernizację, pompę ciepła lub fotowoltaikę. Co dalej... dobrze, że są programy Czyste Powietrze, Mój Prąd, dobrze, że pomaga Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i kształtowanie środowiska w urzędzie miejskim, ale mam pytanie: dlaczego nie jest to jedno miejsce tam, gdzie składa się wnioski? Zresztą wnioski składa się i w Wojewódzkim Funduszu [Ochrony Środowiska] i w urzędzie miejskim. Wnioski pomagają również te urzędy wypełniać. Trzeba mieć tylko odpowiednie dokumenty. Ale jeśli wnioski sobie czekają, był okres taki w ubiegłym roku, że pod koniec brakowało już funduszy, bo chętnych było dużo – normalne. Natomiast wniosek złożony, a kolejka nie wiadomo jaka. Nie wiadomo ile, kto i kiedy przydzieli dotacji. I tu wydaje mi się, też jest coś do zrobienia. Nie jest łatwo leciwemu konsumentowi, który chciałby być prosumentem czekać na te dotacje. Często inwestor załatwia to za niego, ale jeśli już po prostu dokończył inwestycję, że dotacji i środków nie ma, a najgorsze jest jeszcze to, że czasami skoro stał się dostawcą energii i zlecił czy tam, powiedzmy siłą rzeczy miał troszkę nadmiaru energii wytwarzanej, zielonej energii, staje się również klientem magazynów dostawcy prądu w normalnych warunkach i wtedy dotacje są mu zlikwidowane. Też jest coś tu do zrobienia. I ostatnie pytanie – dziesięć lat temu zainwestowałem w kolektory słoneczne. Miałem wtedy dotacji 30%. Dwie trzecie ja zapłaciłem,

jedną trzecią urząd miasta. Teraz licząc to, co chciałbym jeszcze ocieplić, dokonać jeszcze tam inwestycji związanych z pompami ciepła, wszystko, co policzyłem, może sięgać w dotacjach poniżej 10% moich wkładów. Dlaczego tak? Taki to ma być trend? Dziękuję za uwagę.

Emilia Ślimko: Bardzo panu dziękuję za zabranie głosu. W ogóle bardzo ważny. I teraz zapraszam do wypowiedzi pana Piotra Maślankę i o przygotowanie się jako następnego, pana Jakuba Borka.

Piotr Maślanka

Piotr Maślanka: Witam, czy mnie słyszać?

Emilia Ślimko: Tak, słyszać

Piotr Maślanka: Akurat włączam wideo i to sekundkę trwa, więc nie wiem, czy, że tak powiem, dopóki się nie włączy, to ja już może zacznę mówić z powodu krótkiego czasu. Moje nazwisko Piotr Maślanka, dziękuję za zaproszenie. Ja jestem socjologiem z Katowic. Chciałbym poruszyć podobny temat, jak wcześniej poruszała pani Sylwia Widzisz-Pronobis, dotyczący troszeczkę perspektywy, trochę o zaufaniu, trochę o współpracy ludzkiej po prostu.

Emilia Ślimko: Halo, halo, czy jest pan na łączach teraz z nami? Widocznie jest problem z połączeniem. Zaczekajmy jeszcze chwilę. Przerywa pana.

Piotr Maślanka: Ojej, przepraszam. To chyba coś wspólnego z połączeniem. W którym momencie mnie nie było słyszać?

Emilia Ślimko: Tak, teraz słyszać.

Piotr Maślanka: Mam zacząć jeszcze raz i przyspieszyć?

Emilia Ślimko: Tak.

Piotr Maślanka: Ja zacznę szybko i w skrócie od tematu, który już poruszyła pani Sylwia Widzisz-Pronobis, od współpracy z lokalnymi mieszkańcami i społecznościami, czyli to jest temat dotyczący perspektywy, zaufania, współpracy. Wiadomo, że temat transformacji dotyczy głównie ludzi. [niezrozumiałe, 03:09:52] środowiska energetyki, to my ludzie tworzymy to wszystko i wpływamy na środowisko lokalne, tak że to od tego, jaki plan będzie, będzie też wyglądało ludzkie zachowanie w przyszłości. Tutaj właśnie o tej perspektywie i zaufaniu, ponieważ nie ma takiego widocznego planu dla [niezrozumiałe, 03:10:10] transformacji Śląska, który by mówił

technologicznie, co będziemy robić, jak będziemy robić, jakie będą miejsca pracy, jakie będą zarobki i jaki plan dałby mieszkańcom możliwość planowania przyszłościowego, angażowania się, swoją rodzinę w różne aspekty życia. My, ludzie, boimy się nieznanego, więc dlatego to jest dla mnie bardzo duży problem jako socjologa, gdzie umiem sobie zwizualizować strach ludzi przed nieznanym, dlaczego niektóre osoby są niechętne do transformacji, podchodzą do tego na zasadzie ideologiczno-emocjonalnej. A tymczasem mamy teraz już w czasach społeczeństwa informacyjnego i obecnego rozwoju technologicznego, mamy takie możliwości technologiczne – także polskie, które mogą dać nadzieję mieszkańcom na to, uczestnikom tej transformacji bardziej, że ta transformacja to jest [niezrozumiałe, 03:11:01], to nie jest jakaś zła zmiana. Bo czytając, nie wiem czy jakoś licznie czy nielicznie głosy, ale czytając głosy niektórych górników, słyszymy słowa: „rząd światowy”, „lewactwo”, „wymysły ekoświrów”. Mają się nijak tak naprawdę do [niezrozumiałe, 03:11:19] planowania i do decyzji osób decyzyjnych, a te głosy biorą się właśnie z braku edukacji i z braku wiedzy. Także z dezinformacji, ale dezinformacja nie miałaby miejsca, gdyby była edukacja i wiedza. Następną rzecz dotyczącą nadziei i tego, w jaki sposób można łatwo współpracować z ludźmi, gdy im się powie, co się chce zrobić w przyszłości, czy innymi słowami, jakie szanse da się im w przyszłości. To znaczy mamy w tej chwili w Polsce kilkanaście z kilku opatentowanych technologii, które faktycznie mogą być bardzo przydatne w transformacji energetycznej związanej i z energetyką, i jak pani Barbara Wojtaszek powiedziała, także z zagospodarowaniem odpadów, ponieważ już mamy rozwinięte technologie związane ze spalaniem odpadów i niskoemisyjnym, które spokojnie można zaimplementować na Śląsku. Tym bardziej, że są to odpady i komunalne, i ze śmieci normalnych podatników, tak że na przykład odpady pochodzące z wielu zakładów przemysłowych. Perowskity Olga Malinkiewicz to jest rewolucyjny wynalazek, gdzie mamy fabrykę perowskitów pierwszą na świecie pod Wrocławiem. Wiem, że nie można wskazać firmy w różnego typu konkursach czy dotacjach, ale możemy wskazać technologię perowskitową, że chcemy [niezrozumiałe, 03:12:44] perowskity. Można w taki sposób obejść, na szczęście. System, na przykład czy rewolucyjnego szkła kwantowego, projekt perowskitowy pani Olgi Malinkiewicz daje nam aporty solarne, czyli zrobiona z dziwnej [niezrozumiałe, 03:13:01] fotowoltaiki sposoby ładowania samochodów elektrycznych. I mówię o tych przykładach dlatego, że obrazując i wizualizując ludziom różnego typu technologie, polskie technologie, brzydko to zabrzmia, możemy zdobyć ich zaufanie, które bardziej będzie ich motywowało do chęci pracy z pobudek zwyczajnie rodzinnych, typu: mam pewną pracę i pracuję dla polskiej technologii, zostaję tutaj w Rybniku albo w Katowicach albo powiedzmy patriotycznych, po prostu zwyczajnych, takich ludzkich. Okej, jest robota, wiem, gdzie będę pracował, więc zostaję. To jest moje zdanie, dajcie ludziom informacje, co się będzie działo, będziecie mieć ich zaufanie. Powodzenia.

Emilia Ślimko: Bardzo dziękuję za wypowiedź i serdecznie zapraszam teraz pana Jakuba Borek z Instytutu Gospodarki Nieruchomościami.

Jakub Borek, Instytut Gospodarki Nieruchomościami

Jakub Borek: Dzień dobry, ślicznie witam.

Emilia Ślimko: Zapraszam.

Jakub Borek: Ja na wstępie chciałbym podziękować Stowarzyszeniu Polskiej Zielonej Sieci. Jestem pełnomocnikiem zarządu Instytutu Gospodarki Nieruchomościami. Jesteśmy liderami pozyskiwania białych certyfikatów na Towarowej Giełdzie Energii i jesteśmy członkiem założycielem pierwszej spółdzielni energetycznej na terenie Śląska wraz z katowicką spółdzielnią mieszkaniową. Jeżeli chodzi o spółdzielnię energetyczną, tematem dzisiejszym jest Sprawiedliwa Transformacja i tutaj nam się kłania temat dotyczący nowelizacji ustawy związanej z tworzeniem spółdzielni energetycznej. Trochę czujemy się w tym wszystkim poszkodowani ze względu na transformację energetyczną, że może ona przebiegać i beneficjentem mogą być jedynie podmioty, które są zarejestrowane na terenach wiejskich i wiejsko-miejskich. Jest to dla nas spory problem, ponieważ nie możemy być beneficjentem żadnych środków i dotacji z tego tytułu, musimy jedynie patrzeć na środki z WFOŚ-iu i NFOŚ-iu. Jeżeli chodzi tutaj o spółdzielnię energetyczną Helios, mamy podpisanych dwadzieścia jeden listów intencyjnych, 1500 dachów mamy do zabudowy fotowoltaicznej w następnych latach i produkcja energii elektrycznej w naszym zakresie Instytutu Gospodarki Nieruchomościami odbywa się na zasadzie non-profit, czyli my nie mamy zysku z tytułu wytworzonej energii elektrycznej. I dlaczego te społeczności energetyczne są tak ważne? Długo trwało różnego rodzaju wzbudzenie świadomości wśród zarządców nieruchomości, w jaki sposób mogłaby zaowocować taka współpraca. Myślę, że dopiero po kilku takich spotkaniach z zarządcami mogliśmy zauważyć, że faktycznie jest taka tendencja do tego, żeby przechodzić na odnawialne źródła energii i w tym może bardzo nam pomóc wirtualny prosument, który zostanie wdrożony w 2024 roku i bardzo ważne będzie, żeby można było przesyłać między budynkami energię elektryczną, ponieważ magazynowanie energii aktualnie jest na takim etapie, że jest po prostu nieopłacalne i dotacja jest aktualnie do tego jedynie dla odbiorców indywidualnych. Tak samo jak w przypadku fotowoltaiki, jedynie dla odbiorców indywidualnych, tak że my z tego tytułu nie mamy aktualnie żadnych benefitów, dlatego nasza spółdzielnia energetyczna nie jest wpisana do KOWR-u [Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa]. Będziemy czekać na ewentualną zmianę przepisów, ponieważ jedynie ograniczamy się w tym zakresie prawnie, a chcemy, że tak powiem, działać. Nie chcemy być biernym uczestnikiem transformacji energetycznej. Z mojej strony to wszystko i ja chciałbym podziękować jeszcze raz pani Joannie Furmadze za zaproszenie. Udało nam się nawiązać

kontakt na pewnym spotkaniu również z transformacją energetyczną i obywatelskimi społecznościami energetycznymi w Warszawie i całej grupie Stowarzyszenia Polskiej Zielonej Sieci – dziękuję.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo za wypowiedź. Zanim przejdziemy dalej, cały czas zachęcam państwa słuchających do zdecydowania się, do zabrania głosu w ostatniej części tych wypowiedzi. Jeżeli państwo decydujecie się na zabranie głosu, to bardzo proszę dać sygnał na czacie. Po prostu wpisać, że chcecie państwo zabrać głos. A teraz zapraszam do wypowiedzi panią Olę Mrozińską i w następnej kolejności panią Martynę Sochacką.

Ola Mrozińska

Ola Mrozińska: Dzień dobry. Ja bardzo serdecznie dziękuję organizatorom za zaproszenie do zabrania głosu. Jestem mieszkanką Katowic i chciałabym mieć przede wszystkim pewność, że wszystkie te plany, które w tym momencie są przedstawiane i które się pojawiają w tych dokumentach będą zrealizowane. Wiadomo, jesteśmy bardzo do tyłu, jeśli chodzi o podejmowanie już działań, bo w ogóle nasz kraj nie jest aż tak bardzo skupiony na szukaniu rozwiązań. Jesteśmy bardzo do tyłu i zależy mi na tym, żeby wszystkie te działania, które zostały określone, wszystkie te zadania zostały zrealizowane i w jakiś sposób mielibyśmy my, jako mieszkańcy, możliwość kontroli i nadzoru nad tym, żeby powstała jakaś taka łączona instytucja mieszkańców, samorządowców z każdego szczebla i przedstawicieli organizacji pozarządowych, żebyśmy mieli szansę w jakiś sposób kontrolować a potem rozliczyć wszystkie strony, które są zaangażowane w realizację tych wszystkich programów i zadań. Chciałabym jeszcze jako mieszkanka Katowic, co jest dla mnie ważne, powiedzieć, że transport w mieście jest bardzo ważny, zadania, mam wrażenie, i wszystko, co jest realizowane w tym momencie, jest robione od tyłu. Mamy budowane i gotowe, oddane do użytku centra przesiadkowe i wszystkie parkingi, ale z jednej strony jakby super, że powstały, ale z drugiej strony nie mamy bardzo dobrze zorganizowanego transportu. Tabor jest może modernizowany, ale jeszcze nie w takim stanie i w takiej jakości, jakie byśmy chcieli – często, gęsto z powodu korków, jakie są właśnie spowodowane dużą ilością samochodów w mieście. Nie mamy nad tym kontroli, więc jeśli najpierw nie zadamy o transport, to centra przesiadkowe i parkingi, niestety, nie będą miały w ogóle żadnej racji bytu. I bardzo by mi zależało, żeby wszystkie te koncepty, wszystkie te zadania również były opierane na badaniach naukowych i konsultowane z naukowcami, bo to oni wiedzą – nie politycy, którzy skończyli politologię – oni się znają na ekologii, oni się znają na energetyce, oni się znają na wszystkich tych ważnych dla nas w tej transformacji kwestiach i oni są w stanie nam powiedzieć na podstawie badań i własnych obserwacji, własnego doświadczenia, jak to wszystko powinno zostać przeprowadzone i jak te zadania możemy wykonać. I oczywiście najlepiej się uczyć na błędach cudzych i na

przykładach wspaniałych realizacji takich transformacji z zagranicy, więc patrzenie i przyglądanie się temu, co inne kraje, które już przeszły bądź są już o wiele dalej w tej transformacji, jak one sobie radziły. I jeździć, obserwować, zapraszać do współpracy takie miasta, które już to przeszły i takie kraje do wspólnego spojrzenia na naszą sytuację. Dziękuję serdecznie.

Emilia Ślimko: Bardzo serdecznie dziękuję i zapraszam do wypowiedzi panią Martynę Sochacką, a następnie pana Krzysztofa Wostala.

Martyna Sochacka

Martyna Sochacka: Dzień dobry, Martyna Sochacka. Czy mnie słyszać?

Emilia Ślimko: Tak, słyszać.

Martyna Sochacka: Dzień dobry. Ja reprezentuję zarówno Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego, ale też chciałabym, żeby mój głos był słyszalny jako mieszkańca Katowic i mieszkańca dużej aglomeracji przemysłowej. Dla mnie, z moich obserwacji najważniejszą kwestią jest kwestia zazielenienia przestrzeni miejskiej, szczególnie okolic centrów i takiej idei powstania parków kieszonkowych, bo poza tym, że mamy dość dużą przestrzeń terenów zielonych, Park Śląski, Lasy Murckowskie, to ta przestrzeń jest tak naprawdę dostępna dla każdego mieszkańca w weekendy. Zależałoby mi na tym, żeby takie parki kieszonkowe powstały, żeby one były dostępne dla mieszkańców w przestrzeni takiej czasowej pięciu-dziesięciu minut od wyjścia ze swojego miejsca mieszkania, żeby przestrzeń publiczną na zasadzie ciągów komunikacyjnych wzdłuż pasów ruchu nasadzić krzewy, żeby tutaj na budynkach użyteczności publicznej, takich jak urzędy miast, jakieś poradnie, szkoły, przedszkola, żłobki, obligatoryjnie nakazać po prostu zasadzenie jakiegoś procenta drzew, krzewów. Idea stworzenia takich mini ogrodów botanicznych, celem uzyskania bioróżnorodności, a co się z tym wiąże, z taką ideą właśnie zazielenienia tych centrów i tej przestrzeni publicznej to to, że my jako mieszkańcy możemy po prostu oddychać, możemy troszeczkę spokojniej funkcjonować w środowisku. To też daje w okresie upałów takie schronienie dla osób starszych, dla dzieci, daje taki komfort wyciszenia a przede wszystkim wpływa pozytywnie też na zanieczyszczenia, bo jak wiemy – drzewa i zieleń po prostu wchłaniają wszystko to, co szkodliwe. Bardzo dziękuję za możliwość wypowiedzi. Mam nadzieję, że wkrótce ta przestrzeń będzie bardziej zielona i bardziej dostępna, bo tego nam wszystkim brakuje. Dziękuję bardzo.

Emilia Ślimko: Bardzo dziękuję za ten głos. I teraz zapraszam pana Krzysztofa Wostala i proszę o przygotowanie się do wypowiedzi pana Piotra Brożka.

Krzysztof Wostal, Fundacja Transgresja

Krzysztof Wostal: Dzień dobry, państwu. Witam bardzo serdecznie. Ja reprezentuję Fundację Transgresja i osoby z niepełnosprawnościami, przede wszystkim sensorycznymi. Chciałbym zwrócić uwagę państwa na kwestie dotyczące gospodarki odpadami. Gospodarka odpadami to oczywiście jest cała maszyna, cały ciąg technologiczny, ale gdzieś na początku tej drogi jest pojedynczy człowiek. A człowiek z niepełnosprawnością i w Katowicach, i w województwie śląskim, a także w kraju nie ma możliwości segregowania odpadów w sposób dostępny. Gospodarka odpadami to wrzucanie do worków odpowiednio: butelek plastikowych, wrzucanie butelek szklanych, oddzielanie papieru od na przykład resztek jedzenia i tak dalej. O ile, jako osoba niewidoma, jestem w stanie zrobić to, o tyle idąc na śmietnik, nie mam pojęcia, do którego kubła wrzucić ten konkretny worek. Ustawodawca i władze miejskie, władze samorządowe, władze wojewódzkie – nikt nie przewidział, że w naszym społeczeństwie żyją osoby z niepełnosprawnością, które nie rozpoznają kolorów. Kolor to nie jest jedyna informacja. Więc warto by było pochylić się nad kwestią oznakowania kubłów na śmieci, na przykład w sposób dotykowy i nie mówię tutaj o Braille'u. Można to zrobić na przykład za pomocą figur geometrycznych albo kształtów, ale żeby to wszystko funkcjonowało na terenie Rzeczypospolitej jednakowo. Żeby był standard. Druga kwestia to śmietniki i ich wysokość. Nie każdy ma metr sześćdziesiąt, nie każdy ma metr osiemdziesiąt. Są ludzie, którzy są ludźmi niskorosłymi. Kobieta, która ma 40 lat, a mimo to 90-100 centymetrów wzrostu się zdarza i ona także chciałaby wyrzucić śmieci, a często nie może, bo kubły są wysokie i otwory na śmieci – otwory, do których wrzucamy kartki, wrzucamy puszki są zbyt wysoko. Ostatnia kwestia to rzecz, która się dzieje czyli plany dotyczące maszyn, które mają pomagać w segregacji, czyli maszyny do zbierania puszek, maszyny do odpadów szklanych. Warto, żeby te maszyny przyjmowały te śmieci w sposób uporządkowany, czyli żebym ja jako osoba niewidoma nie musiał szukać maszyny do butelek: osobno butelek po piwie, osobno butelek po oranżadzie. Wszystkie szklane w jednej maszynie, wszystkie plastiki w innej maszynie i też pamiętajmy, żeby te wrzuty do maszyn nie były tylko na wysokości metr osiemdziesiąt czy metr siedemdziesiąt, ale żeby były też na niższych wysokościach, bo segregacja śmieci jest bardzo ważna i ważna jest również dla osób z niepełnosprawnościami i ze zróżnicowanymi potrzebami. Dziękuję pięknie.

Emilia Ślimko: Bardzo dziękuję. Bardzo dziękuję za zwrócenie uwagi na tę ważną kwestię. Zapraszam teraz do wypowiedzi pana Piotra Brożka z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. Zapraszam.

Piotr Brożek, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego

Piotr Brożek: Dzień dobry, witam państwa bardzo serdecznie. Nie wiem, czy mnie słyszać dobrze. Proszę o potwierdzenie.

Emilia Ślimko: Tak, słysząc pana.

Piotr Brożek: Super. Proszę państwa, przede wszystkim dziękuję za możliwość wypowiedzi, dziękuję Polskiej Zielonej Sieci, z którą mam okazję już współpracować od kilku lat na różnych płaszczyznach i na różnych poziomach. Drodzy państwo, wielokrotnie to zostało powiedziane, podkreślone w ostatnich wypowiedziach odnośnie [do] takich rozwiązań bardzo praktycznych czy związanych z miastem. Ja chciałbym się odnieść wyłącznie w tej chwili, w takim razie do tej płaszczyzny naszego regionu, naszego województwa. Chciałbym się odnieść do sytuacji związanej z czystym powietrzem. Z tym, co wszystkich nas dotyka i co jest dla nas wszystkich kluczowo ważne. Jako, że czyste powietrze, czyli ten komponent, który jest nam niezbędny i bez którego obejść się wszyscy nie możemy. Spotykamy różne głosy, w tej chwili docierają do nas z różnych stron, czy ze strony bezpośrednio mieszkańców, włodarzy, różnych jednostek samorządu terytorialnego czy ze strony mediów, odnośnie [do] tego, że na przykład działania w zakresie ochrony powietrza na płaszczyźnie uchwały antysmogowej powinny uwzględniać czynnik wydarzeń wojny, agresji rosyjskiej w Ukrainie. Przez to te wymogi, te zaostrożenia dotyczące spalania paliw czy dotyczące wymiany źródeł ciepła powinny zostać poluzowane albo w jakikolwiek sposób zostać zawieszone czy też wstrzymane. Ja chciałbym państwa zapewnić, że nie ma w tej chwili na dzisiaj takich pomysłów, żeby te rzeczy wszystkie ograniczyć i na pewno nie będziemy chcieli się z tej drogi wycofywać, jaką jest troska o czyste powietrze, albowiem wszelkie myślenie o ochronie środowiska, ochronie powietrza czy o ekologii mówiąc generalnie, to nie jest coś takiego, że my na przykład jemy podgrzybki, a chcemy sobie teraz zjeść trufle. To nie jest dodatkowy komponent, to nie jest towar luksusowy, ochrona środowiska czy ekologia, o której możemy zapomnieć czy którą możemy odłożyć w czasie. To jest kwestia, bym powiedział, naszego zdrowia a wręcz życia, dlatego też troska o czyste powietrze musi być traktowana integralnie, stycznie, z całościową wizją człowieka, wizją społeczeństwa niż taką w ogóle funkcjonowania i bytowania na tym świecie. Nasze wysiłki wszystkie muszą być skierowane ku temu, nie żeby te nasze starania czy nasze troski ograniczyć, limitować, odkładać w czasie, odkładać na półkę, że może przyjdą lepsze czasy na ochronę środowiska czy na ochronę powietrza. Tak nie jest. I moim zdaniem to jest w ogóle już i tak za późno – te czynności, które podejmujemy. Natomiast się staramy i robimy bardzo wiele – my jako samorząd – zarówno na płaszczyźnie województwa czy też poszczególne samorządy terytorialne, te jednostki, które znajdują się w gminach, miastach, powiatach. Troska o czyste powietrze jest jednym z naszych absolutnych priorytetów i na pewno jest jednym z priorytetowych rozwiązań, jeśli chodzi o sam zarząd województwa śląskiego, dlatego też będziemy się bardzo starali w dalszym ciągu o to powietrze nasze dbać, o jego ochronę i nie będziemy się na pewno z tej drogi wycofywać, a troska o ochronę powietrza czy sama ekologia nie jest czymś dodatkowym, ale

rozpatrujemy ją integralnie, holistycznie i to wszystko się znowu bezpośrednio łączy z naszym zdrowiem i życiem. Bardzo dziękuję.

Emilia Ślimko: Dziękuję bardzo za wypowiedź i zapraszam teraz do wypowiedzi pana Krzysztofa Bastiana, przedstawiciela Banku Światowego.

Krzysztof Bastian, Bank Światowy

Krzysztof Bastian: Dzień dobry, państwu. Ja tutaj, zapisując się na ten warsztat, myślałem o zapisie jako osoba indywidualna, a wyszło tak, że jeszcze panią Magdalenę Chawułę z Banku Światowego zastępuję dzisiaj jako reprezentant naszej instytucji. Bardzo dziękuję za możliwość zabrania głosu i bardzo dziękuję Zielonej Sieci i współorganizatorom za organizację tego. Poruszyliśmy mnóstwo tematów od (jak sobie zapisywałem) efektywności energetycznej, czystego powietrza, poprzez rolnictwo miejskie, a także potrzeby osób niepełnosprawnych. I wielkie dzięki za zorganizowanie tego, gdyż faktycznie ten głos wszystkich grup jest niezwykle ważny i bez tego tak naprawdę Sprawiedliwej Transformacji nie będzie. Na pewno nie można mówić o tym jak o transformacji sprawiedliwej. Ze swojej strony bank również wspiera polskie regiony, już od ponad roku wspieramy polskie regiony. Na początku te trzy pierwsze desygnowane do skorzystania z FST [Funduszu Sprawiedliwej Transformacji], ale później został również program rozszerzony o kolejne polskie regiony węglowe. Nasz program posiada kilka komponentów centralnych, również regionalnych. Zajmujemy się między innymi czy mieliśmy okazję dać uwagi do terytorialnych planów sprawiedliwej transformacji, przedstawiać, prowadzić również badania wśród pracowników sektora węglowego na temat ich preferencji, na temat umiejętności. Wszystkie te nasze efekty mogliśmy prezentować również podczas warsztatów, na których niektórzy z państwa mieli okazję uczestniczyć i oczywiście będziemy zapraszać na kolejne. Ze Śląska również współpracujemy z Głównym Instytutem Górnictwa, który pracuje nad koncepcją przestawienia terenów pogórnich. Państwo również o tym mówili. Tereny pogórnice to w ogóle jest jeden z fundamentów podejścia Banku Światowego do transformacji, więc tak naprawdę ze swojej strony to jest jedno duże „dziękuję” dla państwa zaangażowania jako organizacji pozarządowych, jako wszystkich interesariuszy. Mamy okazję współpracować na co dzień również z Urzędem Marszałkowskim Województwa Śląskiego. Była też okazja współpracować z Wojewódzkim Urzędem Pracy i już tak prywatnie ze swojej strony, jako obywatel, mogę powiedzieć, że naprawdę jest to wielka radość, że nasze instytucje, społeczeństwo obywatelskie działają tak prężnie i też to daje nadzieję, że proces ten, który nie będzie łatwy i będzie na pewno wymagał wielu wyzwań na wielu poziomach, ale że uda nam się go przeprowadzić sprawnie i z sukcesem. Bardzo państwu dziękuję jeszcze raz.

Emilia Ślimko: Bardzo panu dziękuję za wypowiedź. Tą wypowiedzią kończymy głosy mówców i mówczyń. I za chwilę przejdziemy do podsumowania. Ja ze swojej strony bardzo państwu wszystkim dziękuję. Usłyszeliśmy tutaj bardzo dużą różnorodność głosów, które są ważne w tym całym procesie transformacji i ze swojego miejsca życzę państwu niezłomnej pasji i wielu, wielu sukcesów w tworzeniu tej wspólnej, zielonej przyszłości. I teraz przekazuję głos pani Joannie Furmadze, prezesce Związku Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć, która wprowadzi nas w część podsumowującą. Dziękuję.

Podsumowanie wysłuchania

Joanna Furmaga, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć

Joanna Furmaga: Dziękuję bardzo. Ja również bardzo serdecznie wszystkim państwu dziękuję. Muszę powiedzieć, że jestem pod ogromnym wrażeniem i bardzo wiele się dzisiaj nauczyłam od państwa. Bardzo się cieszę i naprawdę serce rośnie, że tutaj tak wiele mądrych ludzi wzięło udział w tym wysłuchaniu i z tak świetnymi pomysłami, ale również bardzo ważnymi uwagami krytycznymi. Dziękuję państwu też wszystkim, którzy nie zdecydowali się zabrać głosu, ale byliście z nami. Powiem państwu tylko tyle, że mieliśmy trochę taki problem organizacyjny, ponieważ na wysłuchanie się zapisało, na dzisiejsze wysłuchanie zapisało się 130 osób. To jest naprawdę bardzo dużo. Natomiast absolutna większość (nie wiem dlaczego) nie zdecydowała się wystąpić w roli mówcy. Tym bardziej wszystkim mówcom bardzo dziękuję. Mam nadzieję, że jednak to dzisiejsze doświadczenie też ośmieli innych państwa do udziału w tego typu wydarzeniach, bo chyba wszyscy mamy takie poczucie, że to ma wielki sens. Ja powiem państwu, że to jest już kolejne z wysłuchań, które my organizujemy. Parę miesięcy temu mieliśmy pierwsze wysłuchanie takie właśnie w regionie górniczym, Wielkopolsce Wschodniej. Wcześniej były przywoływane wysłuchania KPO [Krajowego Planu Odbudowy] i w funduszach strukturalnych i ja osobiście naprawdę mogę powiedzieć, uwielbiam te wysłuchania, mimo, że to trwa tyle. Dlatego, że to jest niesamowita okazja do tego, żeby posłuchać jakby jednocześnie ludzi z tak różnych środowisk i z tak różnym doświadczeniem. Czyli mieliśmy i górników, i przyrodników, i profesorów, i urzędników, i seniorów, i młodzież, i organizacje społeczne. To jest dla mnie ogromna wartość i taka wielka nadzieja, że naprawdę o tej przyszłości regionu państwo myślicie i bardzo konstruktywnie myślicie. Chcę powiedzieć tak, że te głosy państwa się nie zmarnują. Jak państwo wiecie, całe wysłuchanie jest nagrywane, ono będzie nadal dostępne, będzie również spisane w formie transkrypcji, przekazane oczywiście do Urzędu Marszałkowskiego i mamy nadzieję, że Urząd Marszałkowski zechce się również, powinien odnieść się do tych wszystkich uwag, również wielu pytań, które się pojawiły. Chcielibyśmy też zorganizować – będziemy nad tym pracować – tak zwane wysłuchanie odwrócone, gdzie właśnie ono polega na tym, że to właśnie Urząd Marszałkowski zaprezentowałby nam to swoje odniesienie, państwu zaproponował to swoje odniesienie do tego, co tutaj dzisiaj padło. W tym momencie chciałam szczególne jeszcze podziękowania przekazać do osób właśnie z Urzędu Marszałkowskiego, do pani dyrektor Małgorzaty Staś, do pani Anny Dudek i do pani Magdaleny Błaszczyk, które z nami intensywnie współpracowały po to, żeby to wydarzenie dzisiaj się odbyło, a zatem bardzo serdecznie dziękuję. I na koniec takie dwa hasła chyba, które jakby przebijały się przez te wszystkie wystąpienia – mianowicie po pierwsze: to jest absolutna konieczność włączenia wszystkich partnerów społecznych, wszystkich

partnerów społeczeństwa obywatelskiego naprawdę do prac, które się jeszcze nie skończyły, które będą trwać w najbliższych latach. Jestem bardzo ciekawa, jak tutaj państwo na poziomie Urzędu Marszałkowskiego zechcecie zaplanować właśnie te takie ciała monitorująco-doradcze. Wiemy, że w programie regionalnym będzie komitet monitorujący, mam nadzieję, że w programie Funduszu Sprawiedliwej Transformacji również. Bardzo namawiam do zorganizowania takiego modelu właśnie tych ciał opiniująco-doradczo-monitorujących, aby jak najwięcej partnerów mogło wziąć udział nie tylko po to, jak tutaj padło, żeby kontrolować i sprawdzać, co oczywiście jest bardzo ważne i to naprawdę nie jest wielkie halo. Po prostu to jest prawo społeczeństwa obywatelskiego, ale również dlatego, żeby wносить swoją perspektywę, wносить swoje pomysły, wносить konstruktywną dyskusję. Mamy naprawdę doświadczenia, że ten model, właśnie taki model partycypacyjny, włączający, przynosi skutki. Zatem jeszcze raz dziękuję i mam nadzieję, do zobaczenia. Dziękuję. Tak, to chyba ja dziękuję, ale właśnie też chyba mi przypadło w udziale zapowiedzieć państwa z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. Bardzo się z tego cieszę. Zatem zapraszam teraz do zabrania głosu panią dyrektor Małgorzatę Staś.

Małgorzata Staś, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego w Katowicach

Małgorzata Staś: Dziękuję bardzo. Niezmiernie mi miło, że mogłam wspólnie z państwem przygotować to wysłuchanie publiczne, że to właśnie na końcu zabiera głos urzędnik, który mówi po urzędniczemu, a jeszcze na końcu będzie polityk, czyli członek zarządu województwa, pan marszałek Kałuża, który wspólnie z nami pracuje, negocjuje z Komisją [Europejską], przygotowuje dokumenty, przygotowuje dokumenty, do których państwo nawiązywaliście i o których państwo mówiliście, bo ta kadencja zarządu województwa i te prace w tej kadencji zaczęły się bardzo mocno z pracami nad Sprawiedliwą Transformacją. Zaczęliśmy bardzo mocno od rozmów oddolnych. Jesteśmy urzędnikami. To nieprawda, że my czy politycy państwa nie słuchamy. My chcemy wysłuchiwać państwa, ale często przy konsultacjach społecznych, które organizowaliśmy właśnie brak tych głosów czy jest ten element: „Czy mam się wypowiedzieć?” – takiego zastanowienia się. Zorganizowaliśmy czterdzieści spotkań konsultacyjnych. W nich brało udział prawie trzy tysiące osób, przygotowując dokumenty, które będą pewnym elementem finansowania transformacji naszego regionu. Wyszliśmy oczywiście od strategii województwa Zielone Śląskie, gdzie zarząd województwa wraz z sejmikiem pokazuje bardzo mocno te trendy, o których państwo wspominaliście, że chcemy być innym regionem, chcemy dążyć do regionu zielonego, dajemy mocny nacisk na OSI [Obszary Strategicznej Interwencji] przyrodnicze. Następnie przyjęliśmy strategię innowacji. Tu było słowo, że często idziemy w rozwojowe, innowacyjne projekty. Proszę mi wierzyć, że przy pracach nad transformacją nie da się rozdzielić dążenia do innowacyjnego regionu od tych takich podstawowych rzeczy, o których państwo też wspomnieliście. To jest bardzo trudne wyśrodkowanie tych elementów, więc duża radość, że walka, którą zarząd województwa śląskiego, też bardzo mocno pan Jakub Chelstowski na spotkaniach

podkreślał, to, żeby Fundusz Sprawiedliwej Transformacji stanowił uzupełnienie tych środków właśnie takich rozwojowych, żeby nie szedł on osobno, nie był wdrażany z poziomu krajowego, tylko żebyśmy mieli jeden komponent, gdzie będziemy mieć wsparcie tymi środkami rozwojowymi i będziemy mieć wsparcie z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Udało się, pomimo, że jeszcze nie było wcześniej decyzji, zarząd województwa śląskiego już w listopadzie zeszłego roku podjął decyzję, że przygotowuje program operacyjny, wtedy na prawie pięć miliardów... 4,8 miliarda euro, uwzględniający też środki z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Zarząd, przygotowując te dokumenty nie tylko robił konsultacje społeczne, powołał zespół regionalny, gdzie otworzyliśmy bardzo szeroko, w tej chwili już mamy ponad czterdziestu uczestników naszego zespołu regionalnego. Uczestniczyliśmy w platformie regionów górniczych, gdzie właśnie następowała ta wymiana doświadczeń. Z naszymi regionami partnerskimi pan marszałek Chelstowski, pan Marszałek Kałuża jeździliśmy, oglądaliśmy, patrzyliśmy na transformację, choćby Zagłębie Ruhry. Regiony nam pokazywały, co się udało, co się nie udało, więc dużo tych rzeczy robiliśmy od 2019 roku. W tej chwili jesteśmy na tym etapie negocjacyjnym z Komisją Europejską środków funduszowych, które będą stanowiły element finansowania procesu transformacji. Nie odpowiedzą one na wszystkie potrzeby transformacyjne, ale jest bardzo ważne, żeby je jak najlepiej ukierunkować. Ja jestem w samorządzie ponad dwadzieścia lat i tak naprawdę pracuję przy funduszach europejskich. Pracowałam jeszcze przy funduszach przedakcesyjnych. Transformacja to jest długi, długi proces. I przy funduszach przedakcesyjnych zaczynaliśmy projekty. Projekty, które nadawały funkcję nowym gruntom, a teraz w 2021–2027 w programie Fundusze Europejskie kończymy ostatnie etapy tych projektów. Czy też na przykład Kwartal Kultury, który powstał po byłej kopalni, element wspólnej pracy miasta, urzędu, nadanie nowych funkcji. To są rzeczy długotrwałe, wymagające jakby dużej liczby środków, dużego zaangażowania i dużej takiej dźwigni finansowej. Na przykład też projekt, który jest realizowany – państwo tu dużo mówiliście o przyrodzie – projekt w tej chwili realizowany przez zarząd województwa, Park Śląski. Działania związane nad odtworzeniem, rewitalizacją tego Parku Śląskiego, a w drugim etapie właśnie nastawione na tę ekologiczną działalność, na to właśnie, żeby było miejsce, gdzie możemy ekologicznie szkolić mieszkańców, gdzie możemy pokazać, że w aglomeracji jest miejsce piękne, zielone i tak powinno być. Że my, mieszkańcy powinniśmy mieć miejsce spotkań zielone, dobre i że powinniśmy się spotykać, bo wiadomo, Smart City mówi się, to jest miasto, które jest bardzo smart na telefonach, internetowe, ale tak naprawdę Smart City to jest miasto otwarte mieszkańcom i na tym zarządowi województwa zależy i samorządowi województwa. I cieszę się, że dzisiaj mogliśmy z państwem brać udział. Będziemy te głosy wykorzystywać, również w dialogu z Komisją Europejską. To jest bardzo ważne, bo my często mówimy z punktu widzenia urzędniczego, politycznego, ale gdy Komisji powiemy: „Na to wskazywali mieszkańcy województwa”, to też dyskusja negocjacyjna przebiega zupełnie

inaczej. Mamy nadzieję, że z końcem tego roku będziemy mogli powiedzieć, że mamy zatwierdzony program i będziemy go realizować. Jeszcze na jedną rzecz chciałabym zwrócić uwagę, bo państwo może słyszeliście, nie wszyscy, bo tu są mieszkańcy, ale ci, niektórzy są bardziej urzędnikami, którzy nam zerkają na ręce czy z gmin przedstawiciele, że mówi się, że transformacja jest dedykowana dla województwa śląskiego i dla województwa małopolskiego, i że województwo małopolskie przystąpi do transformacji w momencie, kiedy będzie uwzględnione w Śląskim Terytorialnym Planie Sprawiedliwej Transformacji. Szanowni państwo, to nie będzie tak, że te środki, które są dedykowane dla województwa śląskiego, będą podzielone na śląskie i małopolskie – absolutnie nie. My w naszym planie transformacji pokazujemy te elementy transformacji Małopolski. Małopolska do swojego programu operacyjnego zaciąga nasz plan Sprawiedliwej Transformacji, ale to Małopolska zarządza swoją alokacją, swoimi środkami, nie województwo śląskie. Województwo śląskie ma ponad dwa miliardy euro środków, które są nakierowane na właśnie Sprawiedliwą Transformację. I musimy pamiętać, że w tych dwóch miliardach musimy myśleć o gospodarce, o przedsiębiorcach, o firmach okołogórnictwowych, o wsparciu rozwoju gospodarczego. Z drugiej strony musimy myśleć o środowisku, o czym tu państwo mocno wspomnieliście, o zdegradowanym terenie, o przywróceniu go do terenu zielonego, o odnawialnych źródłach energii, o gospodarce niskoemisyjnej. Musimy też bardzo mocno widzieć człowieka, czyli ten aspekt społeczny. I tu też ważne – państwo podkreślaliście te oddolne działania, te inicjatywy oddolne – mamy takie działania zaplanowane w naszym programie operacyjnym. My liczymy na to, że Komisja [Europejska] przyjmie też ten aspekt do realizacji, bo to jest ważne właśnie, żeby oddolnie budować proces transformacji i żeby oddolnie chcieć przeprowadzić cały proces transformacji, więc te wszystkie uwagi, ja się cieszę, że są nagrane, że będziemy mogli jeszcze na spokojnie odtworzyć i będziemy mieli możliwość jakby do nich odniesienia się. Bardzo państwu dziękuję i wysłuchania są trudnym elementem, bo też zastosowaliśmy je dwukrotnie, ale myślę, że to jest też taki dosyć duży szok, bo jak zaczęliśmy przygotowywać Plan Sprawiedliwej Transformacji i z marszałkiem Chelstowskim, i z marszałkiem Kałużą wyszliśmy do naszych beneficjentów, nie powiedzieliśmy: „Słuchajcie, mamy plan, takie cele, takie...”, tylko: „Powiedzcie, co chcecie robić w obszarze gospodarka, środowiska i społeczeństwo”. Proszę wierzyć, nastała cisza i niezrozumienie, jak to możliwe, że ci urzędnicy nie pokazują programu i nie mówią: „No, to jest cel, to jest działanie, to jest kwota”. Nie! „Powiedzcie, co chcecie” i myślę, że to jest ważne, żeby mówić, co chcemy. Dziękuję bardzo.

Joanna Furmaga: Bardzo serdecznie dziękuję pani dyrektor. Tak, rzeczywiście to jest taka duża zmiana, odwrócenie trochę tej kolejności, czyli słuchanie. Teraz bardzo na koniec, na finał naszej dzisiejszej imprezy, jeśli mogę [tak] powiedzieć, bardzo zapraszam do głosu pana marszałka Wojciecha Kałużę. Proszę bardzo, panie marszałku.

Wojciech Kałuża, Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego w Katowicach

Wojciech Kałuża: Dzień dobry, witam wszystkich bardzo serdecznie. Mam nadzieję, że mnie słyszą. Szanowni państwo, przede wszystkim chciałem tak na wstępie podziękować wszystkim, którzy podzielili się z nami wnioskami, uwagami na temat perspektyw zielonego rozwoju województwa śląskiego – reprezentantom samorządów, sektora nauki i biznesu, przedstawicielom związków zawodowych i organizacji pozarządowych oraz mieszkańcom województwa śląskiego. Dziękuję, szanowni państwo, Polskiej Zielonej Sieci i Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych za to, że wzięły na siebie ciężar zorganizowania tego spotkania z naszym skromnym wsparciem. Szanowni państwo, na koniec naszego wysłuchania chciałbym jeszcze nawiązać do kilku ostatnich danych i informacji o działaniach, które jako zarząd województwa śląskiego już zrealizowaliśmy, a także podejmiemy w najbliższym czasie. I tak, szanowni państwo, w ramach finalizowania już Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020, przypomnę państwu tylko, że największego programu w Unii Europejskiej o wartości ponad trzech i pół miliarda euro. Ponad jedną czwartą środków, czyli około jeden miliard euro przeznaczyliśmy na wsparcie gospodarki niskoemisyjnej, odnawialnych źródeł energii i efektywności energetycznej, czy niskoemisyjnego transportu publicznego. Mam nadzieję, że wkrótce i to naprawdę już z taką dodatkową estymą i z taką dodatkową energią przystąpimy do wdrożenia kolejnych działań, a przypomnę państwu, to dzisiaj dla województwa śląskiego będzie ponad pięć miliardów euro w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego na lata 2021-2027, w tym, o czym już mówiła pani dyrektor Staś, w tym aż ponad dwa miliardy euro z nowego Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. Celem głównym tak naprawdę terytorialnego planu Sprawiedliwej Transformacji Województwa Śląskiego do roku 2030, jest sprawiedliwa i efektywna transformacja podregionów górniczych w kierunku zielonej, cyfrowej gospodarki, zapewniającej wysoką jakość życia naszym mieszkańcom w czystym środowisku. I tak, jakby państwu wymienić trochę takich działań, na czym one się skupią, to tak: w obszarze gospodarki nasze działania skupią się na wzmocnieniu pozycji regionu jako wiodącego ośrodka w obszarze innowacyjnego i wysokotechnicznego przemysłu, przekierowaniu gospodarki pod względem górniczym na ścieżkę zielonego, inteligentnego wzrostu. W obszarze środowiska pragniemy zdynamizować tak naprawdę tę energetykę prosumencką w oparciu o potencjały i zasoby podregionów górniczych oraz przywrócić tereny poprzemysłowe, w szczególności te tereny pogórnice do obiegu gospodarczego, społecznego, a tak naprawdę również do środowiskowego. W obszarze społeczeństwa będziemy wspierać inicjatywę na rzecz rozwoju nowych kompetencji związanych z zastosowaniem pracowników branży górniczej i okołogórniczej do potrzeb zielonej, cyfrowej gospodarki, rozwoju kształcenia branżowego i współpracy z szerokim środowiskiem, z przedsiębiorcami, w szczególności zgodnie z regionalnymi, inteligentnymi oraz technologicznymi specjalizacjami województwa śląskiego. Chcemy również zbudować

kompleksowy system monitoringu procesów transformacyjnych. Chcemy współpracować, o czym też już było dzisiaj mówione, szeroka dyskusja z partnerami społecznymi i gospodarczymi, uczestniczącymi w procesie transformacji, w oparciu, jak państwo widziecie, o dialog i otwartą komunikację. Dlatego już dzisiaj tak naprawdę zachęcam państwa właśnie do współpracy z nami w podejmowaniu działań i realizacji projektów na rzecz sprawiedliwej i zielonej transformacji regionu. Dziękuję za państwa zaangażowanie, aktywność i wkład w dzisiejsze wydarzenie. Wnioski z niego z pewnością wykorzystamy w naszych dalszych pracach. Jeszcze raz dziękuję państwu za ten poświęcony czas i wszystkiego dobrego na przyszłość dla nas wszystkich a szczególnie dla województwa śląskiego i naszego regionu. Kłaniam się nisko.

Joanna Furmaga: Dziękuję, panie marszałku. Podziwiamy i gratulujemy tych pięciu i pół miliarda [euro]. To faktycznie jest... Śląskie jest tym regionem, który najwięcej tych pieniędzy ze wszystkich polskich regionów ma otrzymać i oczywiście nikt nie wątpi, że one są bardzo potrzebne, ale to jest duża odpowiedzialność, więc cała Polska będzie na państwa patrzeć jako na tego lidera i mam nadzieję, że te dobre przykłady się pojawią i będą mogły być wykorzystane także w innych regionach. Proszę państwa, w zasadzie został nam jeszcze tylko ostatni punkt naszego programu. Mianowicie króciutka bardzo ankieta ewaluacyjna. Ona się zaraz wyświetli na państwa monitorach i bardzo będziemy prosili o kliknięcie. To jest dla nas dosyć istotne, bo jesteśmy ciekawi właśnie państwa odbioru, tak jak mówiłam, to jest nasze kolejne wysłuchanie. Cały czas się uczymy. Przed nami, mamy zaplanowane jeszcze w tym roku na jesieni takie wysłuchanie publiczne dla Bełchatowa i to będzie naprawdę duże dla nas wyzwanie. Ale dzięki już tym doświadczeniom i z Wielkopolski Wschodniej, i dzisiejszemu doświadczeniu, mam nadzieję, że będzie nam łatwiej. Ankieta jest, mam nadzieję, że tutaj nie ma żadnych problemów technicznych, żeby kliknąć w tych parę kropek. Damy jeszcze parę chwil dosłownie. Tak... Okej. Mam nadzieję, że wszyscy zdążyli i możemy już zakończyć ankietę. Tak jest. Bardzo państwu dziękuję i teraz można tutaj szybko to zobaczyć, jakie mamy wyniki, kto uczestniczył, czy były nowe argumenty, czy było wartościowe. 94% naszych uczestników uznało za wartościowe – bardzo się z tego cieszę. Czy było dobrze zorganizowane? 100%. Super! Świetnie! Bardzo dziękuję za wypełnienie tej ankiety i za pozytywną ocenę i jeszcze raz za państwa aktywność. To już jest prawie lato. Wiem, że tych imprez teraz było ogromne nagromadzenie, ale to, że państwo byli, że tak aktywnie uczestniczyli, to świadczy, że leży wam na sercu to, co się będzie dalej działo. Wszyscy jesteśmy bardzo mocno zmotywowani. To są naprawdę, proszę państwa, takie kluczowe najbliższe lata dla naszej przyszłości i cieszę się, że jesteśmy tu w takim gronie, gdzie jesteśmy nastawieni na rozwiązania, nastawieni na współpracę i mam nadzieję, że to przyniesie jak najlepsze rezultaty. Dziękuję serdecznie jeszcze raz i mam nadzieję, że do zobaczenia również w innych formach i na żywo. Życzę miłego popołudnia.